Nr. 146. Sobota, 28 Czerwca 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**, ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1890 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62	ct.
	kwartalnie 1 „	86	ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92	ct.
	kwartalnie 2 zł.	76	ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianowało kancelistę c. k. Sądu powiatowego w Cieszanowie, Franciszka Wolfa, kancelistą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu; kancelistę c. k. Sądu powiatowego w Bóbrce, Edmunda Hettescha, kancelistą c. k. Sąda krajowego we Lwowie; kancelistę dla prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. Sądzie powiatowym w Mikołajowie, Franciszka Trzecieckiego, kancelistą c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zaś przeniósł na własną prośbę kancelistę c. k. sądu powiatowego Aleksandra Hoszowskiego z Rohatyna do Rożniatowa, kancelistów c. k. Sądów powiatowych do prowadzenia ksiąg gruntowych: Jana Swidzińskiego z Tłustego do Czortkowa, Władysława Grzywackiego z Baligrodu do Oleska, Włodzimierza Stelczyka z Podbuża do Dobromila, w dotychczasowym charakterze służbowym, zaś kancelistę c. k. Sądu powiatowego dla prowadzenia ksiąg gruntowych Kazimierza Schwarza z Winnik na posadę zwykłego kancelisty do Rohatyna, — zamianował kancelistami c.k. Sądów powiatowych: Antoniego Kostyrkę, rachunkowego podoficera 9 pułku piechoty dla Tłumacza, Sofrona Halkę, sierżanta 70 pułku piechoty, dla Cieszanowa; Maryana Tustanowskiego, sierżanta 58 pułku piechoty dla Bóbrki i Juliana Kulczyckiego, rachunkowego podoficera 61 batalionu obrony krajowej, dla Żurawna; tudzież zamianował kancelistami c. k. Sądów powiatowych dla prowadzenia ksiąg gruntowych: Michała Sekundę, rachunkowego podoficera 24 pułku piechoty dla Baligrodu i systemizowanych dyetaryuszów tabuli krajowej i miejskiej we Lwowie; Józefa Grabowskiego dla Mikołajowa, Jana Jakubowskiego dla Tłustego, Juliana Bieleckiego dla Podburza i Tadeusza Popiela dla Winnik.

Obwieszczenie

Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 24 czerwca 1890 r. l. 6.874 względem wyłączenia miejscowości Milczyce z okręgu c. k. Starostwa w Mościskach, c. k. Sądu powiatowego w Sądowej Wiszni i c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu, a wcielenia tej miejscowości do okręgu c. k. Starostwa i c. k. Sądu powiatowego w Rudkach a c. k. Sądu obwodowego w Samborze.

Na mocy rozporządzeń wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 31 maja 1890 r. l. 2.362/MJ. i wys. c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 4 czerwca 1890 r. l. 177 zostaje gmina i obszar dworski Milczyce z dniem 1 stycznia 1891 roku z okręgu c. k. Starostwa w Mościskach, c. k. Sądu powiatowego w Sądowej Wiszni i c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu wyłączoną, a wcieloną do okręgu c. k. Starostwa i c. k. Sądu powiatowego w Rudkach a c. k. Sądu obwodowego w Samborze.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnik
Badeni.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 czerwca

Coraz częściej odzywają się w Anglii dzienniki przyjazne gabinetowi z ostrzeżeniem, że w stronnictwie konserwatywnem coś się popsuło, że w koalicyi pomiędzy konserwatystami a liberalnymi unionistami objawia się coraz widoczniej jakieś zwichnięcie stosunku. Nie mniej głośno odzywają się na partyjnych zgromadzeniach torysowie, zwracając się do gabinetu, z nawoływaniem: baczność! Jakie zaszły okoliczności, któreby usprawiedliwiały podobne ostrzeżenia, tłómaczy poniekąd statystyka głosowań podczas ostatnich posiedzeń parlamentu, w chwili zatem, którą lord Salisbury upatrywał jako czas do energiczniejszego skonsolidonia partyi rządowej przeciw nieuśpionej natarczywości opozycyi. Chwila ta nie tylko nie doprowadziła do pożądanej organizacyi stronnictwa parlamentarnego, ale zastała je raczej sparaliżowanem. Torysowski *Observer* oblicza, że w przeszłym tygodniu podczas głosowania nad ważną ustawą obniżyła się większość głosów konserwatywnych do cyfry 33; nazajutrz zaraz większość koalicyjnych głosów, torysów i unionistów wynosiła już tylko 29, a w głosowaniu nad pierwszym artykułem ustawy o indemnizacyi dla szynków, zmalała cyfra większości do czterech głosów.

Objawy te poczytuje stronnictwo zachowawcze jako znak wyczerpania i starzenia się gabinetu, a młodsi torysowie wzywają lorda Salisbury'ego, ażeby zawczasu pomyślał o zasileniu ministerstwa żywszemi czynnikami z szeregu unionistów. Według nich teraz pora, ażeby zniewolić do wstąpienia do gabinetu lorda Hartington, Chamberlaina i Henryka James. Jeżeli chwilę tę pominie, może być zapóźno. Krytyka nie ogranicza się na tem, lecz dociera nawet do osobistego usposobienia lorda premiera. Zarzucają mu, że w kwestyach doboru osób jest nieporadny, że nie pozbył się w urzędowaniu pewnej arystokratycznej obojętności, która może być zgubną dla stronnictwa. Tymczasem zaś w sprawie tak błahej, w porównaniu z innemi, jak indemnizacya szynków, namiętności rosną, gdyż w masach prze-

---

4)

W SERCU GARBUSKA

(Ciąg dalszy).

Razu jednego pan Piotr wybił żonie ząb, — jeden tylko — że jednak zęba tego nie mógł przykleić w niedzielę, jak nogę u krzesła, więc poprzysiągł przed sobą samym, że nigdy już przenigdy nie uszkodzi małżonki w podobny sposób.

Wszystko dobrze o tyle, o ile można klejem naprawić, — ale po za tem są granice.

Nie! zęby pani Piotrowej zginą naturalną śmiercią, — nie przez wybicie. — Bo ona dowiodła mężowi najlepiej, głodząc go przez całe dwa tygodnie następne, że nie ma zębów do stracenia. — A że pan Piotr całe sześć dni, z wyjątkiem sobotniego wieczora, bywał potulny jak baranek, mogła się więc małżonka znęcać nad nim do woli.

Po takiem to wyposzczeniu się, ślubował majster w obec siebie samego, że kułakiem częstując, uszanuje zawsze twarz żony.

Wracając jednak do Marcysi, nieźle to było dla jej zdrowia i spokoju, gdy tak kilka sobót z rzędu, zdala od opiekunów spędziła. — Joasi zaleciła, aby wieczorem dnia tego udawała się do sąsiadki krawcowej pani Wyrwickiej.

Jednak Marcysia tęskniła za siostrą i teraz, kiedy wracała z poczty myślała znowu o niej. Ten garbusek kaleka, przypomniał jej tak żywo, jej ukochaną niewidomą. — Serce jej wezbrało współczuciem dla niedoli biedaka i pierwszy raz — pożałował ktoś garbuska na świecie.

Wieczorem dnia tego, poszła Marcysia odetchnąć świeżem powietrzem po całodziennej pracy. Sama chodziła, bo u pani sędziny „frauenzimmer“ nie był obfitym, a nie miała jeszcze czasu zapoznać się z nikim.

Nikt jej nie uczył estetyki, nikt jej nie tłómaczył, jak dalece małe jeziorko, ocienione z jednej strony płaczącą wierzbiną, z drugiej, zlewające się z łąką omgloną, jest czarującem i harmonijnem o zachodzie słońca.— Ale Marcysia tonęła rozrzewnionym wzrokiem w cichych falach jeziora; — a promienie słońca łamiące się na jego powierzchni, odbijały się w źrenicach dziewczęcia.

Zatrzymała się chwilkę, — przysiadła na pniu ściętego drzewa i nasłuchiwała; — żabki skrzeczały,— hukały, odmawiając wieczorne pacierze, — świerszcz w tej kapeli wieczornej pierwsze skrzypce zastępował, — czasem bąk niby trąbka, zadzwonił nad uchem Marcysi, — a i przepiórka odzywała się niby przez sen: „Pójdźcie żąć“, ale cichuteńko i z rzadka, bo już późno było dla niej.

Zadzwonili na Anioł Pański, — więc Marcysia poczęła Zdrowaś Marya odmawiać, a głos dzwonu, głos dziewczęcia i żabek i świerszczy i przepiórki, łącząc się niby chór boski unosił się wysoko, wysoko w przestrzeń, żadną mgłą, żadną chmurą nie wstrzymany, szedł prosto do nieba.... Anieli mu się przysłuchiwali, bodaj czy to nie ich skrzydła srebrzysto-białe muskały w tej chwili strop lazurowy, niby obłoczki przejrzyste.

Ale powiedziane jest, że na świecie harmonia zupełna długo trwać nie może. — Więc jęki, zgrzyty, fałszywe akordy, dyssonanse, stworzone są na to, aby się ludzie nie rozpływali w spokoju i zachwycie.

Marcysi dusza rozpłynęła się tak, w tej chwili, aż zapomniała, że to sobota, że tam majster-wujaszek wraca do domu, z wielką fantazyą zygzaki kreśląc po bruku. — że ciotka Piotrowa ukryta za drzewami niby zbir, z warząchwią zamiast sztyletu w ręku, czyha na swoją ofiarę, — zapomniała nawet o siostrze kalece i tak się jej słodko w sercu zrobiło, że gdy z po za krzaków jałowcowych wychyliła się najeżona czupryna jakiegoś rudego niedorostka, — z piskiem przeraźliwym zwracającego się ku Marcysi, ona krzyknęła: „Jezus Marya!“ i uciekać poczęła okrutnie. — Rudy niedorostek był to Józek, któremu uśmiechała się myśl nastraszenia „dzierlatki“, i skradał się tak ostrożnie dla osiągnięcia większego efektu.

Nie spodziewał się jednak, jak dalece efekt ten będzie okazałym, i jak dalece jego własna skóra grać w nim będzie rolę.... Marcysia nie zdążyła kilkunastu kroków zrobić w swojej ucieczce, kiedy posłyszała jęki i wycia formalne, wychodzące z piersi Józka: „Ratujcie! Panie pocmistz, juz puscajcie! O la Boga! Gwałtu!“

Sękaty kij pana Walerego opadał regularnie niby cepy młócące, na grzbiet nieszczęsnego Józka; — egzekutor milczał, — a wycie żałosne ofiary wzruszyło serce Marcysi, i pospieszyła na jego ratunek.

— Niech go pan puści, proszę bardzo.

W tejże samej chwili Józek korzystając z chwilowego zatrzymania się w czynnościach egzekutora, jak weźmie nogi za pas, jak pomknie z kopyta!

I tyle go widać było. — A pan Walery z Marcysią zostali sam na sam, — oko w oko, — nad cichem jeziorkiem, a koncert wieczorny, przerwany jękami Józka rozpoczął się na nowo.

— Dziękuję panu — rzekła Marcysia, bo czuła że to dla niej zbił pan Walery, chłopaka, chociaż byłaby może wolała, aby winowajca mniej srogo był ukaranym.

— Nie ma za co — mruknął garbusek.

I znowu stali naprzeciw siebie, — on kijem wiercił dziurę w ziemi, a garb jego potulną przybrał minę.

Ona ciągnęła za palce u nicianej rękawiczki i nie wiedziała, co czynić wypada. — Zdobyła się jednak na odwagę i rzekła:

— Takem się przestraszyła.

— Łotr — burknął pan Walery.

Marcysia powoli odzyskała swobodę, — bo gdyby garbusek nie miał garbu to nie byłaby się ośmieliła tak z nim rozmowy zaczynać, ale — ten garb był więcej niż trzecią osobą, opiekunem. — W jego obecności czuła się niczem nie skrępowaną, swobodną. — Starała się nawet być podwójnie uprzejmą, — bo jej go żal było, — żal bardzo.

— Ale go też pan zbił porządnie, biedaka — mówiła dalej swoim spiewnym głosem.

noszą się gorliwsi na grunt religijny. Opozycya wyzyskuje znakomicie te prądy, używa w parlamencie argumentów popularnych, które obiegają cały Londyn, i przechylając szalę opinii dla opozycyi, zniewalają wielu zwolenników gabinetu do biernego zachowania się. Uwzględnić też potrzeba, że w parlamencie posiada opozycya tak biegłego przewódcę, jak Gladstone, przeciw któremu wiedzie szeregi upadający na siłach p Smith. W ciągłych starciach zużył się już nawet i gotowy przedtem zawsze do boju Balfour, minister dla Irlandyi, słowem sytuacya, według uznania samych torysów, jest rozpaczliwa. Przedwczoraj obiegała w Londynie pogłoska o możliwości rozwiązania Izby, a to z powodu niezadowolenia gabinetu, w którego imieniu podawaną poprawkę przez Smitha uznał przewodniczący Izby za niedopuszczalną. Gdyby się utrzymały wszystkie te niepomyślne objawy, to w każdym razie, jeżeli nie na tryumf liberalnych, to na niemiłe niespodzianki musiałby gabinet być przygotowany.

Jubileusze ministeryalne.

Pisma odręczne Najj. Pana z 26 czerwca 1880 roku wzmocniły ustrój gabinetu hr. Taaffego i nadały mu jednolitą cechę. W dniu wczorajszym obchodzili dwaj Ministrowie jubileusz 10-letnich rządów, a okoliczność ta jest sama przez się wymownem świadectwem stałości zasad dzisiejszego systemu. Mianowanie p. Dunajewskiego Ministrem skarbu było jednym z najważniejszych wypadków w dziedzinie polityki wewnętrznej Austryi. Powodzenia dzisiejszego jubilata dowiodły, że tę, tak ze wszechmiar ważną tekę, w najwłaściwsze oddano ręce. Znikł deficyt z budżetu, a dochody Państwa podniosły się o okrągłą sumę 150 milionów; cyfra dochodów, jaką budżet temu lat 10 wykazywał, zdwoiła się tedy niemal przez ciąg ostatnich lat dziesięciu. Cyfry te same przez się świadczą, zarówno o wzroście dobrobytu w Państwie, jak i o przezorności i mądrości w administracyi skarbu. Jeszcze w roku 1871, a więc w pierwszym roku Ministerstwa hr. Taaffego, wysokość niedoboru była istotnie przerażającą. Nie tu miejsce rozwodzić się nad dziejami przelicznych klęsk finansowych i równie licznych nieudanych prób naprawy, które rządy z kolei przedsiębrały. Opozycya sądziła, że rządy hr. Taaffego rozbiją się właśnie o szkopuł finansowy, że w stronnictwie jego, po prawicy, nie będzie można znaleść nikogo, komuby tekę finansów powierzyć można. Tymczasem podstawą powodzeń systemu hr. Taaffego było właśnie to, że szarą teoryę w złotą mógł praktykę zamienić. Czynności Ministra skarbu najłatwiejszej podlegają krytyce. Odpornej broni mogą mu przecież liczby dostarczyć. Powoływanie mężów nauki do rządu nie zawsze szczęśliwym bywa experymentem. Pan Dunajewski jednak przynosił tylko głęboką podstawę naukową, a nie znał teoretycznego pedantyzmu. W jesieni 1880 r. przedłożył on swój pierwszy budżet i rozwinął swoje zasady i pojęcia o administracyi skarbowej. Pierwsze to jego *exposé* zaimponowało nawet jego przeciwnikom. Deficyt wówczesnym preliminarzu wynosił 25,173.000 złr. Najwymowniejszem świadectwem jest porównanie ówczesnego preliminarza z ostatnim, tegorocznym. W roku 1880 wynosiły

wydatki	423,451.018 zł.
dochody	398,277.756 „
Deficyt więc wynosił . .	25,173.000 zł.

W r. 1890 wynosiły:

wydatki	546,303.035 zł.
dochody	548,820.006 „
Osiągnięto tedy nadwyżkę .	2,516.971 zł.

Pierwszą nadwyżkę wykazał Minister już w r. 1889.

Cyfry te stają się wymowniejszemi, kiedy się zważy, że w czasie dziesięcioletnich rządów Ministra Dunajewskiego użyto 260 milionów na inwestycye i nadzwyczajne wydatki. I tak, kosztowała budowa nowych i rozszerzenie istniejących już

linij kolejowych	130,281.000 zł.
budowle	9,024.000 „
kredyty wojskowe . . .	41,297 000 „
regulacya rzek	17,929.000 „
budowa portu w Tryeście .	2,475.000 „
zapomogi i wsparcia . .	7,323.000 „
wypłata papierów Państwa	30,600.000 „
poskromienie powstania w okupowanych prowincyach	20,374.000 „
Razem . . .	259,902.000 zł.

Takich rezultatów finansowych nieprzypisuje się ślepemu przypadkowi. Potrzeba było gruntownej reformy, aby je osiągnąć. Do reform tych przedewszystkiem zaliczyć należy reformę podatku gruntowego, podatku budynkowego i dwukrotną reformę taryfy cłowej. Co się tyczy systemu ceł ochronnych, to przyjęła w tym kierunku Austrya zasadę, której wszystkie inne państwa hołdują: zasadę podwyższenia ceł w celu podniesienia dochodów Państwa.

Przypominamy dalej zaprowadzenie podatku od oleju skalnego, i podatku od wyszynku, dwukrotną reformę podatku cukrowego. dwukrotną reformę podatku wódczanego i reformy na polu należytości skarbowych. Wkrótce zaś zostaną wniesione wykończone już przedłożenia, dotyczące reformy podatku osobowego wraz z podatkiem osobowo-dochodowym, następnie reforma przestarzałej ustawy o należytościach, ordynacya cłowa i monopolowa, ustawa cechownicza i t. d. Podnieśliśmy już, iż równowagę, ewentualnie nadwyżkę w gospodarstwie państwowem osiągnięto przez podwyższenie dochodów państwowych i przynajmniej w części w harmonii z żądaniami potrzebującego opieki przemysłu rodzimego. Gdy na rok 1880 musiała nastąpić emisya renty złotej w normalnej wartości 20 milionów, utworzył p. Minister Dunajewski na następne lata nowy typ renty (renty marcowej) t. j. pięcioprocentową rentę papierową. Ostatecznie zostały zredukowane operacye kredytowe do emisyi tak zwanej renty umorzenia (*Tilgungs rente*). Niebawem też można było rozporządzać obfitemi zapasami kasowemi i część ich zużyć obficie w interesie finansów i targu pieniężnego niemniej na uregulowanie różnych spraw finansowych.

Sukcesa administracyi finansowej znajdują wyraz w kredycie państwowym. Gdy kurs przeciętny z r. 1880 jednolitej renty papierowej wynosił 70·20, renty srebrnej 72·15, renty złotej 87·75, kurs ten podniósł się w r. 1885 przy pierwszej rencie do 82·09, przy drugiej do 82·72, przy trzeciej do 107·40, w roku 1889 zaś do 83·30, 84·04 i 110·34. W roku bieżącym kursa te osiągnęły 89·70, 90·10, 110·70, gdy natomiast nowy pięcioprocentowy typ renty tak zwana renta papierowa osiągnęła już w roku bieżącym kurs 102·65.

Jeszcze wymowniej ujawnia się postęp na polu kredytu państwowego w kursach emisyi rent. Jednolitą rentę papierową emitowano w roku 1868 po 58·75, w r. 1878 po 63·34, w r. 1879 po 60·10, za 100 złr. nominalnych. Kurs emisyi w r. 1884 wynosił już 81·18, a w r. 1886 podskoczył na 85·95, renta zaś złota, która od dłuższego już czasu występuje kurs 110, była emitowaną w r. 1877 po 71·13, ewentualnie po 72·22 i 66·54, w r. 1878 po 74·22, ewentualnie 70·37, w r. 1879 po 74·67, ewentualnie 80·54 złr. w. a.

Ciągłe i ogólne obniżanie się stopy procentowej a podnoszenie kredytu państwowego mogło być korzystnie wyzyskane przy konwersyi wysoko oprocentowanych długów kolei żelaznych i na polu kredytu hipotecznego.

Będziemy się starać o uzupełnienie tego obrazu kilkoma jeszcze rysami. Na ubiegły dziesięcioletni okres piastowania teki skarbu przez p. Ministra Dunajewskiego przypada upaństwowienie kolei żelaznych, i rozwój sieci kolei lokalnych, a w tych właśnie reformach brało wybitny udział Ministerstwo skarbu, przyczem umiało pogodzić interesa Państwa z interesami komunikacyi i ogólnego obrotu.

Ważna do spełnienia misya przypadła Jego Ekscelencyi także przy dziele ugody z Węgrami, przy reformie austro-węgierskiego banku i innych rokowaniach z Zalitawią. W obec sukcesów, jakie odniosła administracya finansowa, upadają podnoszące się przeciw p. Ministrowi dr. Dunajewskiemu zarzuty fiskalizmu. Zresztą liczne ustawy dowodzą, iż w całej działalności p. Ministra były dominującemi względy ekonomiczne. Przypominamy tu tylko ustawy o ulgach przy konwersyi wysoko oprocentowanych długów, o ulgach przy operacyach agraryjnych, o ułatwieniach w razie przenoszenia tytułu własności przy małych włościańskich nieruchomościach, o uwolnieniu od podatku okrętów, zbudowanych w granicach Państwa i t. d.

W pierwszym jednak rzędzie należy podnieść ustawę o wiedeńskich wałach akcyzowych, względnie o obniżeniu podatku spożywczego dla Wiednia, które to zarządzenie pociągnie za sobą znaczny ubytek w dochodach państwowych. Z zakresu zarządzeń ekonomicznych wspomnieć jeszcze należy ustawę o losach, ustawę o warantach, oraz o zaliczkach przyznawanych różnym funduszom prowincyonalnym.

Przezorna oszczędność kieruje krokami Ministra skarbu, a wydział jemu oddany posiada tę powagę i znaczenie, która się skarbowi Państwa przynależy. Prace nad budżetem ciągną się nieprzerwanie, a nie przygotowuje się ich dopiero w ostatniej chwili, kiedy o przedłożenie budżetu chodzi.

Jako deputowany stał pan Dunajewski na czele krakowskiej partyi i zawsze, jako poseł, a potem jako Minister, dawał on wyraz głębokiemu swemu przywiązaniu do Austryi. Oratorskich jego zdolności podnosić ponownie chyba nie potrzeba.

W przeciwstawieniu do romantycznej polityki socyalnej, jaka niedawno nawet w Izbie panów znalazła przedstawiciela, wyznawał p. Dunajewski zawsze jasne i rozsądne zasady zdrowej ekonomii społecznej.

Jubileusz p. Dunajewskiego pozwala tedy zliczyć cały szereg znacznych i tak dla niego samego, jak i dla Rządu hr. Taaffego chlubnych powodzeń i zasług. Dzięki wzrostowi kredytu Państwa i przywróconej równowadze w budżecie, można dziś dążyć do wyższych celów i powetować złe, zdziałane dawną gospodarką finansową. Można wreszcie podjąć regulacyę waluty, prace odnośne już nawet rozpoczęto, a w ten sposób spełnionemi będą najdalej sięgające życzenia.

Rozpatrując się w dziedzinie administracyi skarbowej, nie można zapominać o ogromnych wymaganiach, stawianych dziś państwom w skutek nowoczesnego systemu broni. A tu wypada oddać hołd należnego uznania Ministrowi obrony krajowej hr. Welsersheimb, który także 26 czerwca jubileusz 10 letnich obchodzi rządów. Wszystkie reformy wojskowe znajdowały w nim zawsze wymownego rzecznika w obec Rady państwa, a wymowa jego zawsze także do przekonania trafić umiała. Tak samo udoskonalenie landwery i postawienie jej na stopie wojennej rdzenną Ministra Welsersheimba jest zasługą. Również o zasługach jego około bezpieczeństwa publicznego ze względu na stosunek Ministerstwa obrony krajowej do żandarmeryi zapomnieć nie można. Wzrost i rozwój dzisiejszej armii wymaga ciągłej i uciążliwej pracy przy podjęciu choćby najmniejszej zmiany czy reformy. Ustawy wojskowe z lat ostatnich wymownie o niestrudzonej działalności hr. Welsersheimba świadczą. Ustawa wojskowa, ustawa o organizacyi landwery i pospolitego ruszenia, nowe uzbrojenie i powiększenie żandarmeryi, organizacya kawaleryi przy landwerze etc. etc. Oto owoc pracy Ministra obrony krajowej. Jeżeli prawdą jest, że warunkiem pokoju jest dobre uzbrojenie, to hr. Welsersheimb zasłużył się pokojowej sprawie, zasłużył i Państwu jeżeli kiedy do broni przyjdzie stanąć.

Z dumą i zadowoleniem można wspominać pisma odręczne z 26 czerwca 1880 r., zawierające nominacye dzisiejszych jubilatów, a patrząc na rezultat rządów ostatniego dziesięciolecia, wzrok się z otuchą i ufnością w dalszą przyszłość zwraca.

Książę kardynał Dunajewski.

Wręczenie zucchetta JE. kardynałowi Dunajewskiemu odbyło się wczoraj w apartamentach pałacu biskupów krakowskich. W obszernych salach Igo piętra zaczęli w południe gromadzić się świadkowie uroczystości. Prócz duchowieństwa krakowskiego prawie w komplecie z kapitułą katedralną na czele, zjawił się nader licznie kler świecki i zakonny z bliższych, a nawet dalszych stron dyecezyi. Widziano tu ks. biskupa Krasińskiego, ks. nominata Rzewuskiego, ks. prałata Potulickiego, oraz misyonarza afrykańskiego, przebywającego chwilowo w Krakowie w towarzystwie kapłana murzyna. Z osób świeckich przybyli zaproszeni reprezentanci miasta, sądownictwa i głównych instytucyj: prezydent Szlachtowski, prezydent Zborowski i prezydent Jasiński, rektor Korczyński, hr. St. Tarnowski, hr. Antoni Wodzicki, hr. Andrzej Potocki, ks. Dominik Radziwiłł, oraz kilku obywateli z miasta i okolicy Krakowa. Redakcyę *Czasu* reprezentował p. Stanisław Tomkowicz.

O godzinie 12½ wyszedł ze swoich pokoi książę kardynał biskup krakowski do wielkiego salonu, dokąd za chwilę wprowadzonym został wysłaniec papieski, Margr. Antici Mattei ubrany w mundur niebieski i w kasku grenadyerskiem gwardyi papieskiej na głowie. Po kilku słowach tłómaczących, z jakim mandatem przybywa, wręczył księciu kardynałowi kopertę zapieczętowaną. Po jej otwarciu książę kardynał podał list w niej zawarty ks. prałatowi Matzkemu, dziekanowi kapituły krakowskiej, a ten podał go do przeczytania głośno ks. kanonikowi Pelczarowi. List pisany po włosku zawiera zawiadomienie urzędowe, iż w dniu 23 bm. J. S. Leon XIII Papież, raczył monsignora Albina Dunajewskiego, biskupa krakowskiego, kreować kardynałem św. rzymskiego Kościoła, a to ze względu na jego wysokie cnoty i zasługi, około dobra Kościoła położone.

Po kilku słowach powinszowania, powiedzianych przez wysłańca papieskiego i po włożeniu wręczonej przytem ponsowej piuski, czyli zucchetta, zabrał głos nowo kreowany książę kardynał, naprzód po włosku, a potem po francusku. Wyraziwszy głęboką wdzięczność Ojcu św. za nową łaskę, świadczącą o nieustannej życzliwości dla narodu naszego, powitał książę kardynał margr. Antici Mattei, nie jako obcego na polskiej ziemi, ale jako należącego do nas, gdyż rodzina jego za zasługi dla Polski położone, otrzymała przed stu laty indygenat i szlachectwo polskie.

Wzruszająca była chwila, gdy po skończeniu tej przemowy, z kilkuset piersi otaczających swego pasterza kapłanów i dyecezyan rozległ się trzykrotny na cześć kardynała krakowskiego okrzyk: Niech żyje! któremu towarzyszyły oklaski. Z niemniejszym zapałem zawtórowali zgromadzeni podobnym okrzykiem i oklaskami, gdy książę kardynał Dunajewski zawołał: J. S. Leon XIII Papież niech żyje!

Na tem skończyła się właściwa ceremonia, a książę kardynał robiąc honory swemu gościowi, przedstawił go zebranym damom, oraz zapoznał z niektórymi przedstawicielami duchowieństwa i obywatelstwa.

Po chwili swobodnej rozmowy, znów stanął książę kardynał teraz jak biskup wpośród kleru, i w dłuższej polskiej przemowie, podnosił łaskawość monarszą dla nas Najj. Cesarza Franciszka Józefa, od którego wyszła propozycya, aby biskup krakowski kardynałem kreowany został. Czyniąc zwrot do swojej osoby, przedstawił ciężar obowiązków i odpowiedzialności spadłej z ową godnością, polecił się książę kardynał modlitwom swego kleru i udzielił wreszcie apostolskiego błogosławieństwa, które wszyscy obecni klęcząc przyjęli.

Duchowieństwo wieńcem otoczyło swego pasterza purpurata, cisnąc się do ucałowania ręki jego, a zgromadzeni rozeszli się, unosząc do domu najpodnioślejsze i pełne rzewności wrażenia.

Z powodu podniesienia ks. biskupa krakowskiego, Dunajewskiego, do godności kardynała, wystosował Wydział krajowy do nowego purpurata adres gratulacyjny, podpisany przez p. Marszałka krajowego i członków Wydziału kr. następującej osnowy:

„Eminencyo! Kilka dni dzieli nas od chwili, w której Wasza Książęca Mość otrzymasz z rąk najmiłościwiej panującego nam Monarchy oznaki najwyższej godności i dostojeństwa w hierarchii kościelnej.

Powołanie Waszej Książęcej Mości do grona najbliższych doradców Ojca świętego, przejmuje najżywszą radością i dumą serca nas wszystkich, a dając wyraz tym wspólnym i ogólnym uczuciom, zwracamy się do Waszej Książęcej Mości imieniem kraju z najgorętszemi życzeniami, byś godność tę piastował w najdłuższe lata ku pożytkowi, chwale Kościoła i narodu, który się Tobą szczyci.

Do życzeń niech nam wolno będzie dołączyć wyrazy czci i wdzięczności, bo zasługom Waszej Eminencyi, działalności w służbie kościelnej rozwiniętej, zawdzięczamy, że prastara stolica biskupia, odzyskawszy już pod Twem pasterstwem dawną świetność i wybitne stanowisko, dziś przez to wielkie odznaczenie, spływające jak za dni Oleśnickiego i innych Twych poprzedników w dyecezyi i godności kardynalskiej na cały Kościół Polski, zajaśnieje znów blaskiem, co wskrzeszając wspomnienia dziejo-

---

— Co za biedak! Łotr i tyle!

— Pewnie źle zrobiłam, że sama wyszłam wieczorem — to niebezpiecznie.

— Pewnie, że niebezpiecznie.

Marcysia czuła, że wracać wypada, ale nie wiedziała co począć. — Zostawić garbatego? przykro mu będzie, — a czy jej uchodzi prosić go aby z nią poszedł.

Garbusek chciał iść dalej, — ale coś go ciągnęło, aby zostać i dziewczyny samej nie puszczać, — nie śmiał jej się narzucać, — mogłaby się wstydzić iść obok niego.

Więc znowu stali w milczeniu naprzeciw siebie, a Marcysia pierwsza, myśląc w duchu, toć on garbaty, — byłoby mu przykro, odezwała się:

— Jeżeli pan do miasta, to może pójdziemy razem.

On nic nie odrzekł; ruszył tylko z miejsca obok niej. — Marcysia czuła, że milczenie jej towarzysza nie jest spowodowane gniewem, albo złym humorem, i nie miała mu za złe, że jej nie bawi rozmową. — Przeciwnie, zdawało jej się, że dobre serce nakazuje jej być wyrozumiałą i uprzejmą dla kaleki, więc poczęła mu rozpowiadać jakim to sposobem dostała się do miasta, jaką to piękną wyprawę mieć będzie panna sędzianka, jako to dobrych oczu potrzeba aby znaczyć i haftować cieniuchną bawełnę, — mówiła przytem, że Bogu wdzięczną jest za to, że jej dał tak dobry wzrok, co to dopatrzy tego, czego nikt inny nie dowidzi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Esteja.

we, myśl i serca nasze podnosi i otuchą napawa".

Z powodu mianowania księcia biskupa Dunajewskiego kardynałem, Kraków był wczoraj wieczorem wspaniale iluminowany. Po ulicach przeciąga orkiestra miejska i odegrałała przed pałacem kardynalskim serenadę.

Czytelnia polska w Czerniowcach wysłała do księcia kardynała następujący telegram:

„U stóp siódmego kardynała krakowskiego, zdobiącego rozlicznemi cnotami kapłana i patryoty tron książęco-biskupi krakowski, składa najgorętsze życzenia, by Najwyższy raczył Waszą Eminencyę ku zbudowaniu i podniesieniu wszystkich serc polskich długie zachować lata".

KORESPONDENCYE

Poznań, 25 czerwca.

(Jak przedstawia się sprawa wyboru nowego arcybiskupa. — Nowy biskup sufragan. — Towarzystwo pomocy naukowej dla dziewcząt. — Uroczystość Mickiewiczowska. — Z ruchu księgarskiego. — Polskie rodziny hrabiowskie w Księstwie. — Pomnik dla ks. Bismarcka. — Teatr polski).

(#) W obec pojawiających się i krzyżujących ciągle wiadomości o rożnych kandydaturach na stolicę arcybiskupią w Poznaniu starają się ze strony mającej styczność ze sferami kościelnemi, uspokajać zatrwożoną nieco opinię publiczną, zwracając na to uwagę, iż na mocy bulli papieskiej, jedynie i wyłącznie prałatom i kanonikom obu archidyecezyj przysługuje prawo wyboru arcypasterza, a wybór taki powinien nastąpić w przeciągu trzech miesięcy, od chwili osierocenia stolicy. Wszakże oprócz wzmiankowanej bulli, istnieje jeszcze w kwestyi wyboru breve z d. 16 czerwca 1821 wydane na mocy układu Stolicy św. z rządem pruskim, który przypisuje kapitułom, aby przed przystąpieniem do uroczystości wyboru, przekonały się, czy kandydat ich nie jest królowi osobą niemiłą. Ponieważ zaś kapituły nie mogą z góry i na pewno wiedzieć, czy ten lub ów kandydat jest miły koronie, więc od r. 1841 zastosowano procedurę układania list kandydackich, które bywają przesyłane do Berlina z prośbą, aby król oznajmił, czy pomiędzy wymienionemi tamże osobistościami, są lub nie *personae minus gratae*. Korona wszakże winna zostawić na liście tej tylu przynajmniej kandydatów, aby kapituła mogła przeprowadzić wolny wybór, w myśl przepisów kanonicznych, a o takim, nie mogłoby być mowy, gdyby na liście pozostawiono tylko dwóch lub jednego kandydata. Winno być na niej przynajmniej trzech. Nic a nic w tej chwili nie usprawiedliwia obawy, aby rząd miał zamiar forsować inny sposób przeprowadzenia wyboru następcy po ś. p. ks. Dinderze, innemi słowy, aby chciał obrać drogę, na jakiej po wydaleniu ks. kardynała Ledóchowskiego, obsadził stolicę w Poznaniu. W tym duchu miał się wyrazić naczelny prezes tutejszej regencyi hr. Zedlitz, o którego dobrej woli unikania zatargów i jątrzenia ludności, mieliśmy sposobność przekonać się niejednokrotnie, a ostatnim razem, gdy szło o uwolnienie wybranych przez obie kapituły administratorów od przysięgi państwowej. Wedle bowiem ustawy z maja r. 1874, dotychczas nie zniesionej, każdy administrator dyecezyi, powołany przez kapitułę do zawiadywania sprawami dyecezyalnemi aż do wyboru nowego biskupa, ma obowiązek złożyć bezwarunkowo przysięgę na posłuszeństwo dla wydanych i mających się wydać ustaw, bez względu na to, czy dadzą się one pogodzić z dogmatami i prawami kanonicznemi. Ponieważ jednak administratorowie wzbraniali się stanowczo składać taką przysięgę, z czego powstawały religijne trudności, więc w roku 1880 wydano nowelę, która postanawia, iż na mocy uchwały ministerstwa, może nastąpić zatwierdzenie zarządcy dyecezyi i bez tej przysięgi. Pospiech, z jakim naczelny prezes postarał się o ową uchwałę ministerstwa, pozwala wysnuwać pomyślne na przyszłość wnioski. Dla dopełnienia powyższego przedstawienia rzeczy dodaję, iż w tej chwili zasiada w kapitule poznańskiej 8 prałatów i kanoników, między tymi 5 Polaków, w gnieźnieńskiej zaś 5, między którymi znajduje się 2 Niemców. Kanoników honorowych, uprawnionych do wyboru arcybiskupa, jest ogółem czterech. Najmłodszy z kanoników ks. Jadziuk, liczy lat 38, najstarszy ks. Duliński lat 72. Pomiędzy 13 rzeczywistymi kanonikami, otrzymało aż 9 instalacyę za rządów ks. Dindera.

Na przedwczorajszym konsystorzu papieskim został nominowany biskupem sufraganem archidyecezyi gnieźnieńskiej ks. kanonik Antoni Andrzejewicz, jeden ze światlejszych i używających ogólnego poważania kapłanów. Liczy on lat 53 a jest kanonikiem od r. 1886. Zajmuje on miejsce po wielce światłym i cenionym w świecie naukowym ks. dr. Korytkowskim, autorze „Kanoników i Prałatów gnieźnieńskich" i „Arcybiskupów gnieźnieńskich" zgasłym przedwcześnie w maju r. 1888.

Wczoraj odbyło się walne zebranie Towarzystwa przyjaciół nauk. Z obszernego sprawozdania zarządu, odczytanego przez sekretarza Tow. hr. Eugeströma dowiadujemy się, iż na drugim zjeździe historyków polskich we Lwowie reprezentować będą Towarzystwo przyjaciół nauk pp.: prezes Tow. hr. Cieszkowski, członek zarządu prof. Teodor Jakowicki i konserwator Towarzystwa przyjaciół nauk dr. Bolesław Erzepki. Na zjazd chirurgów polskich w Krakowie reprezentacya Towarzystwa przyjaciół nauk poruczoną została członkowi zarządu dr. Koehlerowi i radcy zdrowia dr. Zielewiczowi.

Zdaje mi się, iż pisząc o różnych naszych stowarzyszeniach zaniedbałem uczynić wzmianki o Towarzystwie pomocy naukowej dla dziewcząt, istniejącem z wielkim pożytkiem od lat kilkunastu. Z ogłoszonego świeżo sprawozdania za czas od 1 stycznia 1889 do 1 stycznia b. r. dowiadujemy się, że na koszt Towarzystwa kształciło się 51 ubogich dziewcząt z tych 10 w wyższych pensyonatach. Dochodu w tym czasie miało Towarzystwo przeszło 11 tysięcy marek, rozchodu przeszło 7 tysięcy.

Z Wielkopolski dość liczne grono osób wybiera się do Krakowa na uroczystość złożenia w grobach na Wawelu zwłok nieśmiertelnego Adama. Dzień 4 lipca będzie obchodzonym tutaj i na prowincyi nabożeństwami, odczytami i t. d. Z okazyi tej uroczystości pojawiło się nakładem ruchliwej firmy K. Kozłowskiego, a skreślone piórem Józefa Chociszewskiego dziełko p. t. „Wspomnienie o życiu i pismach Adama Mickiewicza", które zasługuje na baczniejszą uwagę ze względu na treściwe i jasne przedstawienie przedmiotu. Pomimo czteroarkuszowej objętości cena jego wynosi zaledwie 20 fenigów, czyli 15 centów. Z ruchu księgarskiego zanotować należy ukazanie się w tych dniach zeszytu 5 tomu IV pomnikowego dzieła pośmiertnego ks. biskupa Korytkowskiego p. t. „Arcybiskupi gnieźnieńscy". Zeszyt ten zawiera życiorysy kardynała Radziejowskiego, i prymasa Stanisława Szembeka.

Według najnowszego Almanachu, rodzin hrabiowskich polskich w W. Księstwie Poznańskiem znajduje się 29, reprezentowanych przez 67 osób. Z tej liczby 2 rodziny (6 osób) posiadają na podstawie rozległości majątku (razem 34.820 h.) dziedziczne prawo wysyłania reprezentantów swych do pruskiej Izby panów; oprócz tego jest w posiadaniu reszty rodzin hrabiowskich polskich 153.786 h. Niemieckich rodzin hrabiowskich jest 16, a w ich ręku znajduje się 41,594 h. ziemi.

Utworzony tutaj komitet, celem zbierania składek na pomnik dla ks. Bismarcka doznał w swych zabiegach niezmiernie słabego poparcia. Nawet Niemcy nic nie chcą dawać.

W przyszłym liście pozwolę sobie zwrócić uwagę waszych czytelników na stan obecny tutejszego teatru polskiego, niemniej na zabiegi, podjęte dla utrzymania tyle ważnej w naszych stosunkach instytucyi, a do zapowiedzi tej ośmielam się już dzisiaj dołączyć nadzieję, iż może i Galicya, dla której tak gorąca objawiła się ofiarność w całem Księstwie na pierwszą wieść o szerzącym się w niektórych jej okolicach niedostatku, zechce użyczyć swego poparcia usiłowaniom, zmierzającym do ustalenia w Poznaniu sceny narodowej.

Sensacyjne wiadomości

W tych dniach pojawiło się kilka sensacyjnych wiadomości, które jednak w rezultacie okazały się nieprawdziwemi. I tak wyszły w świat ze Lwowa pogłoski, iż ks. Ferdynand wyjechał potajemnie z Bułgaryi, udając się w nieznanym celu do Wiednia; równocześnie prawie roztelegrafowano z Pesztu, iż podróż ta, pozostaje w związku z niepewnem położeniem w Bułgaryi i ważnemi konferencyami w Wiedniu. Na to oświadcza *Fremdenblatt* na podstawie zupełnie wiarygodnych informacyj, iż książę objawił wprawdzie zamiar udania się w ciągu lata za poradą lekarską do kąpiel zagranicznych, podróż ta jednak, gdyby przyszła do skutku, nie byłaby symptomatem „niepewnego" położenia w Bułgaryi, lecz owszem, dowodem zupełnie ustalonych stosunków, jakie też rzeczywiście panują w księstwie.

Jednocześnie nadchodzi z Sofii pod d. 25 b. m. następująca depesza:

„Książę odbywa obecnie wojskową podróż inspekcyjną i wczoraj przybył do Szumli, zkąd w przeciągu czterech dni uda się do Ruszczuku, aby następnie wizytować załogi w Plewnie, Tirnowie i t. d. Ta podróż inspekcyjna zajmie przynajmniej trzy tygodnie. Ks. Ferdynand zamierza dopiero za 6 lub 8 tygodni przybyć do Wiednia, celem zasięgnięcia tam rady lekarskiej, poczem uda się do któregoś z kąpielowych miejsc w Austryi. Wiadomość o jego tajemnej podróży do Wiednia, wyszła w świat z Bukaresztu, gdzie agenci Chitrowa w ostatnich czasach żadnego dnia nie pomijają, żeby nie puścić w świat niepokojących wiadomości o stanie Bułgaryi".

Drugą sensacyjną wiadomość przyniosła medyolańska *Perseveranza*, donosząc, iż w sobotę przybyli do Rzymu dwaj kuryerzy, jeden z Wiednia, drugi z Berlina, z ratyfikacyą przedłużenia trójprzymierza po rok 1895. I ta wiadomość spotyka się z zaprzeczeniem. Z Pesztu telegrafują w tej mierze: „Na podstawie dobrych informacyj zaręczyć można, iż wiadomości włoskich dzienników o przedłużeniu potrójnego aliansu, pozbawione są wszelkiej faktycznej podstawy. Tekst traktatu między Niemcami a Austro-Węgrami jest znany i nie wymaga żadnego przedłużenia terminu; układ z Włochami zawarty jest na dłuższe lata i nie zachodzi już teraz potrzeba przedłużania jego terminu".

Trzecia sensacyjna wiadomość donosi, iż Izwolski miał uwiadomić Papieża, że między Rossyą a Francyą przyszło wreszcie do zawarcia konkordatu. Wiadomość ta, gdyby się sprawdziła, miałaby niewątpliwie wielkie znaczenie polityczne, ale koła poważne nie biorą jej na seryo i wcale się nią nie zajmują, a w tem leży dowód, że wiadomość ta jest tylko zwyczajną plotką dziennikarską.

Mniej sensacyjną, ale w obecnej chwili nie bez znaczenia wiadomością jest, iż serbski minister handlu Tauszanowicz, ma w najbliższych dniach przybyć do Pesztu. Porozumie się on z rządem węgierskim, złoży nowe wyjaśnienia w imieniu rządu serbskiego i to przeważnie w pojednawczym duchu, i będzie się starał obecny konflikt załagodzić. P. Tauszanowicza zawiadomiono podobno, iż przybycie jego będzie miłem gabinetowi węgierskiemu.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Dnia 23 b. m. odbyło się uroczyste zamknięcie kongresu więziennego w obecności prezydenta honorowego kongresu księcia Aleksandra Piotrowicza Oldenburskiego i jego małżonki. Delegat francuski, Herbette, wyraził głęboką wdzięczność za gościnne przyjęcie, i wypowiedział zadowolenie z powodu, że za 5 lat Francya będzie mogła odpłacić choć w setnej części tę gościnność zgromadzonym w Paryżu członkom następnego kongresu. Delegaci zagraniczni wieczorem wyjechali statkami parowemi „Topelius" i „Uleo" do Wyborga, gdzie oglądali wodospad Imatrę, a następnie udali się pociągiem nadzwyczajnym do Helsingforsu.

W ministerstwie spraw wewnętrznych i sprawiedliwości opracowywaną jest obecnie szczegółowo kwestya rzeczywistego wykonania w praktyce prawa z d. 3go maja 1882 r., zabraniającego izraelitom nabywania własności nieruchomej, zawierania kontraktów dzierżawnych i zarządzania majątkami nieruchomemi po za linią graniczną miast i miasteczek. Oprócz wyjaśnienia pytania, co do nieprawidłowego zawładnięcia przez izraelitów, zamieszkałych po wsiach, całemi działami ziemi włościańskiej, zamierzone jest, jak donosi *Nowoje Wrem.*, ustanowienie przepisu karnego, który określałby na przyszłość odpowiedzialność izraelitów za naruszenie prawa z r. 1882.

Wskutek ukazu carskiego z dnia 20go listopada r. 1889, nominacya adwokatów wyznania mojżeszowego, zależy od uznania ministra sprawiedliwości, na przedstawienie sądu okręgowego. W tych dniach wydano rezolucyę względem kandydata praw uniwersytetu warszawskiego Zenona K., izraelity, który pomimo nader przychylnej opinii sądu okręgowego, nie uzyskał zatwierdzenia ministra sprawiedliwości na adwokata przysięgłego.

KRONIKA

Lwów, 27 czerwca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły Zgromadzeniu Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Wielkich Oczach, w powiecie jaworowskim, na budowę przytuliska, zapomogi w kwocie 200 zł.

— **JE. Pan Namiestnik**, Kazimierz hr. Badeni, wyjeżdża jutro kuryerskim pociągiem na dni parę do Wiednia.

— **Z kasyna Narodowego**. Na wczorajszem nadzwyczajnem ogólnem zgromadzeniu członków kasyna Narodowego pod prezydencyą hr. Golejewskiego odbytem, został wybrany ponownie na prezesa JE. hr. Siemieński-Lewicki, a na dyrektorów: Zygmunt Augustynowicz, Juliusz Bielski, hr. Stanisław Mycielski i Franciszek Rozwadowski.

(*s.*) **Ze świata**. Wczorajszy piknik urządzony z administracyjną dokładnością, a estetyczną wytwornością przez hr. Stanisława Mycielskiego, powiódł się wybornie, dorzucając szczęśliwemu i sympatycznemu inicyatorowi nowe wawrzyny, do tych, które sobie tak zasłużenie zdobył na odmiennych polach. Sala kasyna Narodowego ozdobiona całemi klombami zieloności, wyglądała ślicznie. Tańce prowadzone przez gospodarza pikniku, rozpoczęły się o godzinie 11; a o północy podano wyborną kolacyę, po której nastąpił mazur i kotylion; rozmowa ustna zamieniła się wtedy na rozmowę kwiatów, niemniej wymowną i znaczącą; niezliczona ilość przepysznych bukietów zamieniła salę w czarodziejską oranżeryę.

Butny wreszcie oberek zakończył przy różowych brzaskach jutrzenki, piękny ten bal, który, zdaniem wszystkich, należał do najmilszych i najbardziej udałych; uczestnicy balu bez wyjątku wyrazili swą wdzięczność zdolnemu i o wszystkich i wszystko dbałemu reżyserowi.

Na piknik przybyli PP. Namiestnikowstwo hr. Badeniowie i hr. Stanisławowa Badeniowa, ks. Windischgraetz z rodziną, Jan hr. Tarnowski z córkami, pp. Wojciechowscy, hr. Starzeńscy, hr. Kaz. Drohojowscy, hr. Walerya Borkowska z wnuczką, pp. Micewscy z panną Skorupczanką, pp. Włodz. Skrzyńscy, Adamowie Jędrzejowiczowie, starosta Fedorowicz, hr. Oskar Potocki, hr. Jerzy Mycielski, hr. Siemieński, hr. Stanisław Wiśniewski, hr. Stefan Fredro, oraz liczne grono wojskowych, między któremi znajdował się bohater drugiego dnia wyścigów dziarski jeździec młodziutki kadet Langiewicz, syn dyktatora z roku 1863, oraz bar. de Vaux, bar. Rayski i t. d.

— **Sprowadzenie zwłok Mickiewicza.** Ks. Władysław Czartoryski z Paryża zawiadomił p. Marszałka krajowego, że zdrowie nie pozwala mu wziąć udziału w uroczystości pogrzebu Mickiewicza w Krakowie, dlatego Towarzystwo historyczno-literackie uprosiło dr. Bronisława Dembińskiego, aby je w uroczystości reprezentował.

Takież same zawiadomienie otrzymał przewodniczący komitetu wykonawczego w Krakowie Antoni hr. Wodzicki.

Komitet wykonawczy uchwalił zaprosić do niesienia sznurów całunu pp.: Marszałka krajowego JE. hr. Tarnowskiego; ks. Konstantego Czartoryskiego, wiceprezesa Izby panów; Prezydenta Smolkę, ks. Adama Sapiehę, ks. Sanguszkę; reprezentanta Koła polskiego w Berlinie, prezesa Koła polskiego — Wodzicki, Jaworskiego; ks. Władysława Czartoryskiego; JE. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego; JE. Ludwika hr. Wodzickiego; JE. Pawła Popiela; JE. bar. Ziemiałkowskiego; Jana Matejkę; prezesa Akademii Majera; Teofila Lenartowicza; Juliana Klaczkę; hr. Augusta Cieszkowskiego; Henryka Sienkiewicza; Kornela Ujejskiego; dr. Romana Pilata; Antoniego Małeckiego; rektorów Uniwersytetów Jagiellońskiego i lwowskiego; prezesa Towarzystwa kredytowego lwowskiego oraz prezesa rady nadzorczej krakowskiego Tow. ubezpieczeń J. Dembowskiego; prezydentów miast Lwowa i Krakowa; kuratora Zakładu Ossolińskich księcia Lubomirskiego; Stanisława Polanowskiego; Szczęsnego Koziebrodzkiego; dziekanów wydziałów Uniwersytetu Jagiellońskiego i lwowskiego; Piotra Chmielowskiego; Jana Zacharyasiewicza; Juliusza Kossaka; Tretiaka.

Lista nie jest jeszcze zamknięta i dalsze zaproszenia nastąpią.

Sznury całunu nieść także będzie pięciu akademików.

Mistrz ceremonii dr. Weigel wskazywać będzie, które osoby i na jakiej przestrzeni nieść mają sznury całunu.

Jedno z pism francuskich donosi o przyjęciu w Paryżu delegacyi polskiej, wysłanej w celu sprowadzenia zwłok Mickiewicza, co następuje:

Książę Czartoryski dał w hotelu Lambert śniadanie na cześć delegacyi polskiej, przybyłej do Paryża w celu sprowadzenia zwłok Mickiewicza. Delegacya składa się z hr. Władysława Bolesty Koziebrodzkiego, posła i reprezentanta Sejmu galicyjskiego, dr. Adama Asnyka, posła i poety, i p. Maryana Stefana Grzybowskiego, reprezentanta młodzieży na Uniwersytecie krakowskim. W sobotę 28 b. m. z powodu przewiezienia zwłok wielkiego poety odprawione zostaną msze św. w parafialnym kościele w Montmorency, a mowy wygłoszą: książę Czartoryski w imieniu Towarzystwa literacko-historycznego w Paryżu; Renan w imieniu „Collège de France" i hr. Koziebrodzki.

Z Paryża piszą do *Fremdenblattu*, że pomimo wielkiej roli, jaką swego czasu odgrywał Adam Mickiewicz w literackiem i politycznem życiu Paryża, dzisiejsze uroczystości nie budzą tam większego interesu. Zmieniły się czasy i sympatye, a polski komitet uwzględnił to i zrezygnował z zapraszania Francuzów w ogóle do udziału. Wystosował jedynie zaproszenie do *Collège de France*, ale dotychczas niewiadomo, kto w imieniu tej instytucyi przemawiać będzie, gdyż następca Mickiewicza na katedrze literatury słowiańskiej, żywi tenden-

cye bardziej Katkowowi, jak szermierzowi idei wolności przychylne. Zarazem *Fremdenblatt* przypomina, że w r. 1867 podczas odsłonięcia nagrobka Mickiewicza na cmentarzu w Montmorency, przywódcy francuskiego liberalizmu nie byli wcale żadnymi względami powstrzymani od wzięcia udziału w tym akcie, a mowę okolicznościową wygłosił wówczas Hipolit Carnot, ojciec dzisiejszego prezydenta Rzeczypospolitej.

Lwowski komitet obywatelski odbył onegdaj posiedzenie pod przewodnictwem wiceprezesa p. T. Romanowicza. P. Janowski uwiadomił zgromadzonych, iż ks. arcybiskup Issakowicz nakazał odprawić nabożeństwo żałobne w dniu 4 lipca w archikatedze ormiańskiej. Rezygnacyę prof. dr. Małeckiego z godności prezesa komitetu, motywowaną chorobą, przyjął komitet do wiadomości, postanowił jednak nie wybierać nowego prezesa. Towarzystwo imienia Adama Mickiewicza uwiadomiło komitet, iż nie może zająć się urządzeniem uroczystej akademii w sali ratuszowej w dniu pogrzebu odbyć sią mającej, gdyż wszyscy członkowie Towarzystwa w komplecie wyjeżdżają do Krakowa. W skutek tego postanowił komitet zaprosić „Koło literackie“, aby ono urządzeniem tego wieczoru się zajęło. Obecny na posiedzeniu „Koła“ p. Wilczyński, w imieniu „Koła“ się zgodził i przyrzekł zająć się tą sprawą. W sprawie zniżenia cen jazd, postanowił komitet wysłać deputacyę do pana Marszałka krajowego z prośbą, aby zechciał wpłynąć na p. Ministra handlu i wyjednał zniżenie cen jazdy na kolei Karola Ludwika. Również postanowił komitet prosić wszystkich posłów do Rady państwa, zamieszkałych we Lwowie, aby telegraficznie upraszali p. Ministra handlu o zmianę rozporządzenia.

Owóż deputacya ta, złożona z członków Rady miejskiej: wiceprezydenta Marchwickiego, delegata Michalskiego, radnego Janowskiego i sekretarza komitetu obywatelskiego p. Baranowskiego była wczoraj u p. Marszałka krajowego, który po wysłuchaniu deputacyi odniósł się telegraficznie do p. Ministra Zaleskiego, prosząc o poparcie urządzenia pociągów nadzwyczajnych na kolejach galicyjskich za zniżoną cenę.

Na posiedzeniu wspomnianem postanowił komitet także wezwać publiczność miasta Lwowa, aby w dniu 4go lipca przyozdobiła domy swe w dekoracye i chorągwie..

Otrzymujemy zawiadomienie, że rada gminna m. Drohobycza wysyła do Krakowa deputacyę z 3 swoich członków złożoną (pp. Ksenofonta Ochrymowicza, burmistrza, Jana Batorowicza i dr. Tomasza Gawendy), która złoży na trumnie wieniec z napisem: „Miasto Drohobycz, nieśmiertelnemu wieszczowi Adamowi“. Osobny komitet w Drohobyczu powziął szereg uchwał co do obchodu dnia 4 lipca, a między innemi postanowiono zainicyować wzniesienie Mickiewiczowi pomnika w Drohobyczu.

— **Poświęcenie budynku koszar żandarmeryi** przy ulicy Leona Sapiehy odbyło się wczoraj przed południem. Przy uroczystym akcie obecni byli JE. Marszałek krajowy hr. Tarnowski, członek Wydziału krajowego p. Sawczak, komendant kraj. żandarmeryi pułkownik p. Uhle i inni zaproszeni gości.

— **Wystawa robót ręcznych i rysunków**, urządzona przez szkoły żeńskie miasta Lwowa w zabudowaniu szkoły wydziałowej im. król. Jadwigi będzie na ogólne żądanie przedłużona do niedzieli, 29 b. m., godziny 12 w południe. Dla publiczności wstęp otwarty codziennie od godziny 10 do 12 w południe i od 4 do 7 po południu.

— **Wycieczkę do Oleska i Podhorzec** urządza stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda“ w dniu 13 lipca b. r. Osobny pociąg wyruszy z dworca na Podzamczu o godzinie pół do 6 zrana, a powróci do Lwowa o 11 w nocy. Koszta podróży tam i napowrót wraz z podwodami wynoszą od osoby 2 złr. 2 ct. Lista otwarta do 10 lipca.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 27 czerwca 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 26, do godziny 12 w południe dnia 27 czerwca 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły słaby (1·7), stan nieba zmienny, powietrze wilgotne (77 prc. wilgotności względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +15·9°C, najwyższa +22·6°C dziś o godzinie 12 w południe, najniższa +9·4°C w nocy.

Cała doba była przeważnie pogodna; dziś rano rosa.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 770 do 765 mm. w Austryi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Krymie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 759 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 27, do godziny 12 w południe dnia 28 czerwca b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby podniesie się do +18·0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza podniesie się do 80 prc.; opad: deszcz; powietrze skłonne do burzy.

— **Profesor dr. Mikulicz**, który przed dwoma laty należał do personalu Wszechnicy krakowskiej, następnie otrzymał katedrę na fakultecie medycznym w Królewcu, mianowany został profesorem chirurgii w Wrocławiu.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Podręcznika o ubezpieczeniu robotników od wypadków i o kasach dla chorych opracowanego przez inżyniera, p. Bronisława Ajdukiewicza, wyszła część I., w której jest mowa o ubezpieczeniu robotników od wypadków. Na podstawie ustawy z dnia 28 grudnia 1887 r. i z dnia 30 marca roku 1888 oraz opierając się na statucie zakładu ubezpieczenia dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie, wylicza autor i opisuje szczegółowo przedsiębiorstwa, ulegające ubezpieczeniu warunkowo lub bezwarunkowo. Wymieniwszy następnie zakłady ubezpieczenia istniejące i scharakteryzowawszy je pokrótce, mówi o prawach i obowiązkach członków owych zakładów, o ich organizacyi i zarządzie, objaśnia jak przedsiębiorstwa należy zgłaszać w celu ubezpieczenia zatrudnionych przy nich robotników. W dalszym ciągu znajdujemy liczne informacye i wskazówki, co do sposobu obliczania opłat za ubezpieczenie i obliczania renty czyli odszkodowania. Ważne są także wskazówki o stosunku publicznych zakładów ubezpieczeń do kas zapomogowych i do prywatnych zakładów ubezpieczenia, jak niemniej wiadomości o nadzorze przybocznym i postanowieniach karnych. Podręcznik zawiera tak w tekście, jak w dodatku liczne tablice i szematyzmy, wyjaśniające w sposób nader przystępny kwestyę poruczonego ubezpieczania. Podręcznik ten jest wielce na czasie, a nie wątpimy, iż odda usługi nie tylko przedsiębiorcom, dla których jest przeznaczony, lecz także wszystkim tym, którzy pragną zapoznać się z obecnym stanem ustawodawstwa, mającego na celu opiekę nad robotnikami.

Repertoar teatralny. Dzisiaj w piątek „Kłusownicy“, komedya w 4 aktach. — Jutro w sobotę po raz trzeci „On ma trzy żony“, farsa w 3 aktach z francuskiego. — W niedzielę „Złote góry“, komedya w 4 aktach Przybylskiego. — W poniedziałek przedstawienia nie będzie.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 26 czerwca.*)

(=) Zagajając posiedzenie, zaprosił przewodniczący p. prezydent Mochnacki w imieniu komitetu krajowego Reprezentacyę miejską do udziału w obchodzie złożenia zwłok Mickiewicza na Wawelu i oznajmił, że Radę przedstawiać będzie 20 członków. Dalej zaprosił prezydent radnych na popis uczniów szkoły przemysłowej, który odbędzie się w niedzielę dnia 29 b. m. o godzinie 10 przedpołudniem.

Następnie uchwaliła Rada odesłać sprawę budowy koszar artylerzyskich i szkoły kadetów do komisyi.

Wniosek, ażeby w celu przyspieszenia sprawy utworzenia wydziału lekarskiego przy wszechnicy lwowskiej, gmina ofiarowała bezpłatnie grunt pod budowę i przyczyniła się kwotą 30.000 zł., a zarazem prosiła Wydział krajowy o przyczynienie się równą kwotą, będzie traktowany regulaminowo.

Na koszta podjęcia uczestników zjazdu historyków, uchwaliła Rada kredyt w wysokości 600 zł.

Nad wnioskiem magistratu, co do podzielenia miasta na 6 okręgów kominiarskich i ustanowienia nowej taryfy cen za czyszczenie kominów, wywiązała się dłuższa dyskusya, która jednak nie doprowadziła do rezultatu, gdyż o godzinie 9 wieczorem z powodu braku kompletu, posiedzenie zamknięte zostało.

Wyścigi konne we Lwowie.

IV.

(=) Stanowczo niebo sprzyjało tegorocznym wyścigom; można to uważać za nader pomyślną na przyszłość dla nowej areny wróżbę. Na chwilę przed rozpoczęciem wczorajszym kursów pojawiły się na widnokręgu nibyto groźne chmury, ale wnet się rozpierzchły, jakby nie chcąc pięknej zabawy pozbawiać godnego jej blasku słonecznych promieni. Za tem poszło, że szczelnie zapełnione trybuny, mnóstwo publiczności obok toru, parter sportsmanów i tor sam przedstawiały się w malowniczych a nader ożywionych obrazach. Było też więcej niż w poprzednich dniach powozów obok toru, zajętych przez panie. Sienkiewicz, opisujący w najnowszej powieści swej scenę wyścigową, mówi, że powozy wyglądały poprostu jak kosze świeżych kwiatów. Znakomity autor pozwoli zapewne użyć tego porównania w tem sprawozdaniu, tem pewniej, że tak było w istocie.

Przebiegu wczorajszych wyścigów śledzono z wielkiem od początku zajęciem i ożywieniem, które wzrastało w miarę, jak zachodziły niespodziewane a pewne wzruszenie sprawiające wypadki.

W pierwszym biegu o nagrodę towarzystwa szły w zawody ze znaną „Idole“ (hr. Siemieńskiego i Garapicha) dwie klacze ze stajni chorzelowskiej: „Piperkowska II“ i „Propinacya“. Po odrobieniu 2400 metrów, „Idole“ z lekkością przybyła pierwsza do mety po nagrodę 500 złr., a w odstępach pięciu do sześciu długości nadbiegły „Propinacya“ i „Piperkowska“.

Siedm koni wyszło na tor, do biegu myśliwskiego wojskowego, po nagrodę austr. Jockey-Clubu w kwocie 1000 złr., a mianowicie: dwa dzielne wałachy hr. Józefa Fürstenberga „Friseur“ i „Alibi“, hr. Giżyckiego klacz „Ada-Tuljé“, p. rotmistrza Igalffy'ego klacz „Peronella“, p. Fr. Lutza klacz „Favorytka“ i p. Miklosa klacz „Nuna“. Wśród walki dość długiej, na mecie 4000 metrów, „Alibi“, „Frisenr“ i „Peronella“ od razu pozostawiły resztę współzawodników w znacznej za sobą odległości, a przez cały czas „Alibi“ szedł na czele. Podczas powtórnego okrążania toru zaszedł wypadek. „Favorytka“, której dosiadał por. Aladar Miklos, stanęła przed baryerą, a zawrócona i zmuszona do wzięcia przeszkody z miejsca, przeskoczyła wprawdzie lecz tak nieszczęśliwie, że wraz z jeźdźcem runęła na ziemię. Stał się na torze wielki niepokój, tembardziej, że przez kilka chwil nie widać było żadnego ruchu, ani jeźdźca ani konia. Mnóstwo osób pospieszyło ku owej przeszkodzie, wyruszył już nawet wóz oddziału wojskowego sanitarnego; — na szczęście niepokój cały był niewczesny.. Pokazało się, że „Favorytka“, zawstydzona upadkiem, nie śmiała się już więcej pokazywać, i dla tego nie chciała się podnieść, ale kilku funkcyonaryuszów toru wyperswadowało jej niebawem, że taki wypadek każdemu zdarzyć się może, ułatwili jej powstanie i oswobodzili jeźdźca, który, jak sam zapewniał, żadnego nie poniósł szwanku.

Pierwszy przybył do mety Alibi — potomek Przedświta, prowadzony przez właściciela, i wziął pierwszą nagrodę 800 zł., drugie miejsce miała Peronella (nagroda 200 zł.) trzecie „Friseur“.

Do najważniejszego biegu o nagrodę cesarską I klasy (2000 zł.) stanęło trzech najlepiej na tegorocznym torze renomowanych biegunów: Souvenir, Gigerl i Mizzi; pierwszy hr. Siemieńskiego i Garapicha, drugi i trzecia ze stajni p. Władysława Schindlera. Zrazu Souvenir miał wielkie szanse, długo trzymał się na przodzie, dopiero w ostatniem i najważniejszem stadyum biegu, przed słupem dystansowym sił mu zabraknąć musiało. Za to podwoił je Gigerl, za jego przykładem poszła Mizzi. Oboje zdystansowali Souvenira, i po zaciętej między sobą walce Gigerl tuż przed metą wyrzucił się gwałtownie na trzy co najmniej długości naprzód — i zabrał nagrodę i gromki aplauz publiczności. Modny zwycięzca powrócił przy dźwiękach „Gigerlmarscha“. Druga wracała z pola Mizzi, a trzeci Souvenir.

Wielkie oczekiwania wzruszeń, przywiązane do następnego biegu; „Steeple-chase“, doznały rozczarowania, albowiem z 23 koni mianowanych dwa tylko stanęły do walki: klacz hr. Gizyckiego Gond i wałach Captaina Romana „Sanyi“. Niemniej przeto emocyi, jakkolwiek dość łagodnej, nie brakło. Sanyi bardzo niespokojny rwał się z początku okropnie naprzód i jeździec, hr. Schenk wszystkich sił dobywał, aby go powstrzymywać; prześlicznie, z lekkością i gracyą brał wszelkie przeszkody: cóż kiedy wreszcie utrzymać go było niepodobieństwem, spłoszył się poprostu i wybiegł z toru w połowie drogi. „Gond“ która była cały czas na przodzie, gdy się spostrzegła że niebezpieczny rywal ubył, niby nagle zdmuchnięty z toru, szła dalej już z pewną niedbałością, pewna zwycięstwa i 700 guldenów nagrody.

Gonda prowadził por. hr. Giżycki.

Po krótkiem „intermezzo“, które wywołał improwizowany bieg koni włościańskich, pełen koniecznych epizodów, podejmowany dwukrotnie, gdyż okazał się pierwszym razem, że za włościan poprzebierani automedoni dorożek lwowskich wyruszyli na pole zapasów, nastąpił bieg ostatni — bieg koni pobitych w tym roku na torze lwowskim. Stanęły: „Tourist II“ p. Captaina Romana, Hagyd-ott p. Gaista, Pedro br. Erlangera, Through p. Scazighiny, Star p. Mysłowskiego (sen.) Zagadka hr. Tarnowskiego Juliusza, Nemezis hr. Baworowskiego i Flighty p. Mysłowskiego. Walka trwała krótko. Metę 1600 m. wziął pierwszy Through, druga przyszła Star.

O godzinie pół do ósmej wieczorem zakończyły się tegoroczne wyścigi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 27 czerwca 1890.

Lwów, pszenica 7·— do 7·75, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 6·— do 7·50, owies obroczny 7·— do 7·50, rzepak 15 — do 16·70, groch 6·— do 12·—, wyka 6·— do 7·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·— do 7·75, żyto 6·— do 6·50, jęczmień browarny 6·— do 7·50, owies 0·— do 0·—, groch 6·— do 10·—, wyka 7·50 do 9·—, rzepak 15·— do 16·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·— do 8·—, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 6·— do 7·50. owies 6·75 do 7·—, groch 6·— do 10·50, wyka 8·— do 9·—, rzepak 15·— do 16·—. lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·25, żyto 6·70 do 7·—, jęczmień 6·50, do 7·75, owies 6·80 do 7·20, groch 6·— do 11·—, wyka 8·— do 9·50, rzepak 15·50 do 16·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 65·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 9·75 do 10·25 zł.

Usposobienie spokojne. Tylko na dostawy jesienne poszukiwana więcej pszenica i żyto u znanych producentów.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Z powodu dziesięcioletniej rocznicy piastowania przez p. Ministra, dr. Dunajewskiego, teki skarbu, wystosował wczoraj Wydział krajowy do Jego Ekscelencyi następujący telegram gratulacyjny:

„W dziesięcioletnią rocznicę objęcia teki skarbu, przesyła Wydział krajowy Waszej Ekscelencyi najserdeczniejsze życzenia dobrego powodzenia na wysokiem i tak ważnem stanowisku“.

Do rozpatrzenia projektów finansowych, spowodowanych ugodą indemnizacyjną, uchwalił Wydział krajowy zaprosić konferencyę poselską na wtorek, dnia 15 lipca, o godzinie w pół do 6-ej wieczór, do sali obrad Wydziału krajowego, w gmachu sejmowym. Konferencyi tej przedłożone zostaną wszystkie dotychczasowe projekta. W skład konferencyi, której przewodniczyć będzie JE. pan Marszałek krajowy, hr. Tarnowski, i w której wezmą udział członkowie Wydziału krajowego, zaproszeni zostali następujący posłowie sejmowi: Dawid Abrahamowicz, hr. Stanisław Badeni, dr. Leon Biliński, dr. Michał Bobrzyński, dr. Bernard Goldmann, August Gorayski, Apolinary Jaworski, dr. Stanisław Madeyski, dr. Zdzisław Marchwicki, hr. Józef Męciński, dr. Tadeusz Pilat, dr. Arnold Rappoport, Julian Romańczuk, dr. Tadeusz Rutowski, ks. Eustachy Sanguszko, hr. Jan Stadnicki, Stanisław Szczepanowski, JE. hr. Ludwik Wodzicki. Z po za Sejmu zaproszonym został dyrektor Banku krajowego, dr. Alfred Zgórski, który, jak wiadomo, wystąpił z oddzielnym projektem uporządkowania finansów krajowych.

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj na prywatnem posłuchaniu szefa admiralicyi, br. Sternecka.

Najd. Arcyksiążę Albrecht przybył przedwczoraj w dobrem zdrowiu z Gleichenbergu do Baden.

Prezes gabinetu, hr Taaffe, i p. Minister wyznań i oświaty, dr. Gautsch, powrócili przedwczoraj do Wiednia; pierwszy z Pesztu, drugi z Górnej Austryi.

Ks. kardynał Dunajewski przybędzie jutro do Wiednia i zamieszka u p. Ministra skarbu. Na uroczystość wręczenia biretu kardynalskiego, ogłoszono następujący ceremoniał: Ks. kardynał wraz z orszakiem uda się w galowych karetach dworskich do zamku cesarskiego. W dwóch pierwszych karetach będą jechać: oficer gwardyi papieskiej i osoby orszaku ks. kardynała, w trzeciej zaś, zaprzężonej w sześć koni, ks. kardynał z papieskim ablegatem. W chwili wjazdu kardynała do bramy zamkowej straż pałacowa odda zwykłe w takich razach honory wojskowe. Purpurata powita wielki nadworny mistrz ceremonii i zaprowadzi do komnaty tajnej rady. Najj. Pan po zawiadomieniu uda się do dworskiego kościoła i zajmie miejsce na stronie, poczem rozpocznie się nabożeństwo a po jego ukończeniu nastąpi ceremonia włożenia biretu. Po *Te Deum* zbliży się kardynał do wielkiego ołtarza i udzieli błogosławieństwa pontyfikalnego. Na tem ukończy się uroczystość.

Intronizacya nowego arcybiskupa wiedeńskiego ks. dr. Gruschy została zapowiedzianą na 6 lipca.

Delegacya austryacka ma odbyć dzisiaj ostatnie posiedzenie, na którem uchwali w trzeciem czytaniu cały budżet wspólnych wydatków Monarchii na r. 1891 poczem sesya jej, po zwykłej przemowie prezydenta zamkniętą zostanie w imieniu Najj Pana przez Ministra skarbu, który zastąpi chorego dotychczas Ministra spraw zagranicznych, jako przewodniczącego w Radzie Ministrów wspólnych. Delegacya węgierska po uchwaleniu dzisiaj budżetu w całości, musi jeszcze odbyć, jak zwykle, jedno posiedzenie, aby prezes jej mógł ogłosić zatwierdzenie uchwał delegacyjnych przez Monarchę.

Przy wczorajszych wyborach do sejmu morawskiego z kuryj włościańskich, wyszło z urny dotychczas: 8 Niemców i 23 Czechów, między tymi 6 Młodoczechów.

Styryjski komitet wyborczy liberalnych właścicieli większych posiadłości, odrzucił jednogłośnie kompromis, proponowany przez klerykałów. Ks. Aloizy Liechtenstein wzywa dziennikami konserwatystów, aby wstrzymywali się od głosowania.

Z kół berlińskich donoszą o rychłem ustąpieniu pruskiego ministra handlu Maybacha, którego miejsce ma zająć generalny dyrektor fabryki Kruppa radca skarbowy Jeneke.

W miejsce burmistrza Miquela, powołanego na stanowisko ministra skarbu, nanarodowo-liberalni z Kaiserlautern stawiają kandydaturę ks. Bismarcka na posła do parlamentu.

Major Wissmann odbył dłuższą konferencyą z sekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych *Berliner Politische Nachrichten* dowiadują się, że major Wissmann, jest zupełnie zadowolonym z ugody niemiecko angielskiej. *Köln. Ztg.* donosiła z Monachium wręcz przeciwnie.

Z kół watykańskich donoszą do *Pol. Corr.*, iż niezwłocznie po powrocie z Petersburga do Rzymu p. Izwolskiego, podjęte zostały napowrót rokowania z Watykanem. Nowe instrukcye, z jakiemi teraz przybył pośrednik rossyjski, różnią się podobno bardzo mało od poprzednich. Szczególnie co do kwestyi czuwania nad korespondencyą biskupów katolickich z Papieżem, zdaje się, jakoby rząd rossyjski nie był skłonny do żadnych ustępstw. Jak wiadomo, żąda Rossya, aby korespondencya ta podlegała rewizyi specyalnie w tym celu przy ministerstwie sprawiedliwości utworzonej komisyi. Sfery watykańskie uważają atoli warunek ten za niedający się pogodzić z powagą Papieża. Wobec takich okoliczności przedstawiają na razie watykańsko-rossyjskie rokowania bardzo słabe nadzieje powodzenia.

W tych dniach odbyło się w Paryżu zgromadzenie tak zwanych Białych t. j. rojalistów, uznających za prawowitego króla Francyi Don Karlosa. Do nielicznej tej garstki fanatyków, pozbawionych zmysłu politycznego przemawiał książę Valori, sławiąc cnoty i mądrość hiszpańskiego księcia i robiąc częste i niesmaczne wycieczki przeciw hr. Paryża i jego synowi ks. Orleańskiemu. Zgromadzenie to w niczem nie zakłóci jednak spokoju publicznego we Francyi.

Do *Nat. Ztg.* donoszą z Paryża o utworzeniu się tam pod przewodnictwem jednego z generałów, przy udziale oficerów, senatorów i Jockey klubu stowarzyszenia „przyjaciół Rossyi“.

Journ. des Débats zapewnia, że uwięzieni terroryści rossyjcy nie będą mogli być skazani na ciężkie kary, lecz zostaną tylko wydaleni z Francyi. Brakowi istoty czynu zbrodniczego, zapobiegli według *Journal des Débats* w ten sposób, że materyały eksplodujące były tak zręcznie rozdzielone pomiędzy członków, iż dopiero złożenie ich razem, w jednem miejscu, mogło przedstawiać niebezpieczeństwo. Donoszą dalej, że nihiliści, Dembski i Mendelsohn zostali już uwolnieni z więzienia.

Z Madrytu donoszą o nowych wypadkach epidemii cholerycznej w Gandia, Lucena i Villanuova. W 14 włościach prowincyi walencyjskiej zmarło na 194 objawów cholery 112 osób.

Polit. Corr. donosi z Rzymu, że alarmy, podnoszone z powodu rzekomego zwichnięcia równowagi finansowej Włoch, zostały odparte i uciszone przez komisyę budżetową parlamentu, która skonstatowała, że w obec wzrostu wydatków są równie uzasadnione widoki odpowiedniego powiększenia się dochodów. Z przedłożonego komisyi budżetowej preliminarza wynika, że w stosunku do dochodów w sumie 1.850,248,143 lir, wydatki ustalone zostały na 1,872,133.271 lir, niedobór zatem wynosi 21,885.128. Cyfra ta jednak zmiejszy się jeszcze przez zarządzone redukcye tak, że tegoroczny niedobór wyniesie tylko 10,963.317 lir, a i ten roczny niedobór zniknie w najbliższym roku finansowym.

Dzienniki rzymskie donoszą, że burmistrz Rzymu, wydział rady miejskiej i wielu jej członków, niezadowoleni z projektu ustawy dla miasta Rzymu postanowili złożyć swoje urzędy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Dziesięcioletni jubileusz Pana Ministra dr. Dunajewskiego.

Wiedeń, 27 czerwca. Wczoraj odbyła się piękna uroczystość w Ministerstwie skarbu: O godzinie 12-ej w południe zgromadzili się w jednej z reprezentacyjnych sal pałacu, w uniformach galowych, urzędnicy Ministerstwa i władz mu podległych, aby z powodu dobiegającego w dniu tym dziesięciolecia działalności dr. Dunajewskiego na czele Ministerstwa skarbu, złożyć Mu w imieniu urzędników skarbowych życzenia i powinszowania. Skoro pan Minister, zawiadomiony o przybyciu urzędników, wszedł do sali, najstarszy szef sekcyi Ministerstwa skarbu, p. Possanner, odczytał pięknie ozdobiony i wykonany adres, który podpisali wszyscy wyżsi urzędnicy skarbowi, wraz z Namiestnikiem, jako Prezydentem krajowych władz skarbowych. Adres ten brzmi, jak następuje:

Wasza Ekscellencyo, wielce dostojny Panie Ministrze!

Z sercem wzruszonem obchodzimy dzisiaj dzień, w którym dobiega lat dziesięć działalności Waszej Ekscellencyi na czele administracyi skarbowej, — dziesięciolecie, jakie nie przypadło w udziale żadnemu z poprzedników Twoich na tem trudnem stanowisku.

Oceniać wielkie postępy i świetne rezultaty, osiągnięte przez Twoją Ekscelencyo wiekopomną działalność, — składać hołd Twej doniosłej, parlamentarnej i politycznej pracy — to zadanie, do którego inni są bardziej niż my powołani. Nam natomiast mówią te lata, w jak szczęśliwy sposób, Ekscelencyo, umiałeś połączyć ścisłe wymagania świadomego celu kierownictwa urzędem, z tą łagodnością i życzliwą względnością, mocą których Przełożony staje się zarazem ojcowskim opiekunem swych podwładnych.

Mówią nam te lata, że sprawiało ci to zawsze, Ekscelencyo, radośne zadowolenie, gdy dla wiernej obowiązkom pracy podwładnych urzędników mogłeś zjednać uznanie, i że zawsze byłeś gotów całą swą powagą występować w imię czci naszej.

Opowiadają one nam także, jak to przykład Waszej Ekscelencyi co do zupełnego poświęcenia się swojemu urzędowi, niemniej zaufanie w pobłażliwość i życzliwość Waszej Ekscelencyi były dla nas zachętą w wypełnianiu z jak największą starannością obowiązków ciężkiej niekiedy służby, i w jak najlepszej wedle sił naszych pracy.

Ożywieni świetnemi wspomnieniami, jakie obudza w nas dzień dzisiejszy, pozwalamy sobie złożyć z powodu ukończenia dziesięciolecia działalności W. Ekscelencyi na stanowisku Ministra, nasze uniżone życzenia, z któremi zechciej Ekscelencyo łaskawie przyjąć zapewnienie rzetelnej czci i najgłębszej wdzięczności za okazywane nam pełne dobroci uczucia.

Z całą ufnością zwracamy wzrok nasz ku Niebiosom i prosimy Wszechmogącego: Oby zechciał utrzymywać Waszą Ekscelencyę do późnej przyszłości w sile ducha i fizycznego zdrowia. Oby zachował Cię od wszelkich nieszczęść i otaczał swem błogosławieństwem w każdym wypadku i przy wszystkich czynnościach — nam zaś oby dozwolonem było zażywać długo jeszcze szczęścia pozostawania pod mądrem kierownictwem Waszej Ekscelencyi, które dla nas jest synonimem dobroci i łaski a zarazem powagi i zaszczytu.

Wiedeń 26 czerwca 1890.

Urzędnicy c. k. zarządu skarbowego.

P. Minister dr. Dunajewski odpowiedział na ten adres mową, w której podniósł wielką gotowość do poświęceń i znakomite pełnienie służby, jako zalety wszystkich austryackich urzędników skarbowych, którzy bez drażliwości, bez oglądania się na popularność, lub niepopularność, obowiązek swój jak najlepiej spełniają. P. Minister, wskazując na Najj. Pana, który wszystkim przyświeca wzniosłym przykładem poczucia obowiązku i gotowością do ofiar dla Państwa i ludów, zakończył okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Myślą kierującą przy sporządzeniu adresu było to, aby ofiarować p. Ministrowi pamiątkę pałacu, będącego przybytkiem jego dziesięcioletniej, tyle błogiej działalności. Odtwarza on przeto wszystkie piękności motywów gmachu Ministeerstwa skarbu przy Himmelpfortgasse, owego świetnego, prawdziwie książęcego pałacu, który na rozkaz księcia Eugeniusza Sabaudzkiego, po kilkakroć zwycięzkiego przeciwnika Ludwika XIV, wzniósł Fischer z Erlach, rozwijając największy przepych i najsubtelniejszy smak artystyczny. Zgodnie ze stylem owej wielkiej epoki, adres mieści się w kasecie kunsztownej roboty, ozdobionej monogramem „J. D.“, nad którym umieszczoną jest korona szlachecka.

Na wewnętrznej stronie pokrywy kasety odtworzono w świetnych barwach najpiękniejsze z malowideł sufitowych, pochodzących, jak wiadomo, z pod pędzla Chiarini'ego.

Oprawa adresu jest naśladowaniem jednego z *paneaux* wspaniałej klatki schodowej i wyobraża w ramach z przedziwnie białej skóry ornamenta z bronzu w rozlicznych kolorach i złocone. W pośród pola z purpurowego aksamitu znajduje się bogato wyrzeźbiony herb rodzinny Pana Ministra, na tle ciemno-błękitnej, lśniącej emalii. Wstępem niejako do adresu jest pierwsza karta, wyobrażająca wspaniałe schody główne pałacu; jest to rysunek piórkiem, ozdobiony złoceniami, srebrzeniami, z dodatkiem barwy białej i sepii. U dołu zamykają rysunek eleganckie sztachety, ponad któremi rozesłany jest kobierzec, a na nim data 1880 srebrem wykonana. Po obu stronach czterej potężni atleci, perspektywicznie naprzód wysunęci, stanowią pyszne ramy całości, zakończonej u góry łukiem, z którego zwiesza się biała, srebrem przetkana, pięknie udrapowana zasłona atłasowa. W miejscu, gdzie kobierzec rozdziela się na dwa boczne odgałęzienia, widnieje na tarczy cyfra 1890. Na stopniach, wyobrażających wznoszenie się od 1880 do 1890 r. umieszczono w bardzo zręczny sposób wiersz z Goethego poematu: „Torquato-Tasso“, o[illegible]ający w przekładzie:

„Miejsce, na które wstąpił człowiek dobry
„Jest poświęcone; ztąd i po stu leciech
„Słowa i czyny jego wnuków budzą“.

Druga karta, malowana pełnemi farbami, właściwemi stylowi Ludwika XIV, przedstawia motywa z przepysznej t. zw. błękitnej sali pałacu.

Architektoniczne ozdoby i allegoryczne figury, między któremi znajduje się miniaturowy portret JE. pana Ministra, stanowią ramy, w których mieści się adres. Połączenia ram dokonał artysta zapomocą gzemsu głównego i ozdobnych grotesek na tle złotem; groteskami temi są oddrzwia i okienice, świetnie przedstawione. Podstawę stanowi balkon, zapełniony wazonami kwiatów, po nad balkonem zaś biegnie purpurowy kobierzec z wyobrażeniem orła cesarskiego, złotem tkanego i herbu państwa.

Na trzeciej i czwartej karcie, zawierającej właściwy tekst adresu, znalazły w ornamentacyi odpowiednie zastosowanie kartusze i inne ozdoby, jak np. piękne otoki okien I-go piętra pałacu.

Następujące karty z podpisami urzędników Ministerstwa skarbu, i podwładnych bezpośrednio urzędów, są jednolicie w podobnyż sposób ornamentowane i w dwóch kolorach przez c. k. drukarnię państwową odbite.

Dalej następują karty dodane przez generalną Dyrekcyę zarządu tytoniowego, zarządu salin alpejskich i wszystkich krajowych władz skarbowych; kartom tym brakuje jednolitości w kompozycyi ornamentyki, wszakże rozmaitość ta nadaje im cechę mozaikowego obrazu prowincyj austryackich.

Artystycznem wykonaniem adresu zajęli się pod kierownictwem starszego inżyniera departamentu budowniczego w Ministerstwie spraw wewnętrznych p. Hödla architekci: Rudolf Bernt i Ernö Förk, malarz Konopa i kaligraf Maryan Martyniak. Malowanie na pokrywce kasetki, jest pędzla malarki panny Eugenii Munk, oprawa zaś sama również jak kasetka, wyszła z zaszczytnie znanej pracowni Augusta Kleina.

Wiedeń, 27 czerwca. (*Tel. pr.*) P. Ministrowi skarbu dr. Dunajewskiemu składali osobiście powinszowania wszyscy Ministrowie obecni w Wiedniu; chory hr. Kalnoky gratulował listownie. W liczbie składających życzenia byli także naczelnicy wszystkich wielkich instytucyj finansowych. Telegramy nadeszły: od Namiestnika hr. Badeniego, galicyjskich delegatów w Peszcie, prezydenta sądu wyższego w Krakowie, burmistrzów Lwowa i Krakowa, prezydenta dr. Smolki znajdującego się w drodze do kąpiel w Hall. Nadto nadeszły listy gratulacyjne od Marszałka krajowego hr. Tarnowskiego, wiceprezydenta Namiestnictwa p. Lidla i mnóstwo innych telegramów oraz listów. Profesor dr. Smolka wręczył adres w imieniu Akademii Umiejętności; rektor Korczyński gratulował imieniem Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Delegacye.

Peszt, 26 czerwca. Delegacya węgierska przyjęła na posiedzeniu plenarnem tak *ordinarium*, jak i *extraordinarium* budżetu wojskowego, a to po oświadczeniu zastępcy Ministra wojny w odpowiedzi na wywody opozycyi, że podwyższenie stanu prezencyjnego stanowi dopiero przedmiot studyów, a ustalenie tego stanu nastąpi po uwzględnieniu stosunków finansowych Monarchii i przy współudziale powołanych do tego czynników. Kwestya wprowadzenia prochu bezdymnego tak już dojrzała, że zwlekać nie można. Twierdze galicyjskie są wprawdzie teraz już w stanie wysokiego stopnia obronności, ale nie można wstrzymywać postępowego ich rozwoju.

Peszt, 27 czerwca. Delegacya węgierska przyjęła wniosek Hegedüssa, według którego ogłoszenie uchwał delegacyjnych nie ma następować na osobnem posiedzeniu, jak to dotychczas było praktykowane.

Wniosek wejdzie w życie w roku przyszłym.

Budżet wojskowy uchwalono w 3 czytaniu, poczem skonstatowano zgodność uchwał obu Delegacyj, co przyjęto do wiadomości. Uchwały Delegacyj przedłożone zostaną Najj. Panu do sankcyi. Jutro ostatnie posiedzenie.

Peszt, 27 czerwca. (*Tel. pryw.*) Konferencye wspólne Ministrów doprowadziły do zgody co do zasad nowej ustawy kwaterunkowej.

Peszt, 27go czerwca. Najj. Pan wyjechał wczoraj po południu na inspekcyę wojsk w obozie pod Bruck, zkąd powraca dzisiaj po południu.

Wiedeń, 27 czerwca. Burmistrz Prix i obadwaj zastępcy burmistrza, wręczyli Najdost. Arcyksiężniczce Maryi Waleryi i Najdostojn. Arcyksięciu Franciszkowi Salwatorowi w imieniu miasta Wiednia podarunek ślubny, składający się ze wspaniałej i ozdobnej kasetki, z szesnastu akwarelami, wykonanemi przez artystów wiedeńskich. Burmistrz wyraził w imieniu miasta Wiednia Najdost. Narzeczonemu najszczersze, najserdeczniejsze życzenia szczęścia. Najdost. Arcyksiężniczka do głębi wzruszona, podziękowała serdecznemi wyrazami, a tak samo i Najd. Arcyksiążę Franciszek Salwator. Najdostojniejsi Narzeczeni zaszczycili każdego z członków deputacyi przemówieniem. Najdost. Arcyksiężniczka wyraziła jak największą pochwałę co do wyboru i wykonania kartonów artystycznych i kasetki.

Wiedeń, 27go czerwca. Ministra hr. Welsersheimba nie ma w Wiedniu, nie mógł przeto przyjmować powinszowań z powodu jubileuszu.

Wiedeń, 27 czerwca. Uchwalony przez sejm czeski projekt ustawy o nadzorze szkolnym, został Najwyższem postanowieniem z dnia 24 b. m. sankcyonowany.

Wiedeń, 27 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę, zapewniającą suplentom szkół średnich państwowych, nauczycielom męskich i żeńskich seminaryów na wypadek mobilizacyi, równe uwzględnienie, jakie przysługuje auskultantom i praktykantom co do adjutum. Równocześnie ogłasza *Wiener Ztg.* rozporządzenie Ministra rolnictwa o uniformowaniu urzędników leśnictwa i górnictwa.

Berno, 27 czerwca. Przy wyborach do sejmu z gmin wiejskich, na 31 mandatów, utrzymali się niemieccy kandydaci przy ośmiu mandatach; Staroczesi, z 23 krzeseł, oddali pięć Młodoczechom partyi włościańskiej.

Berlin, 27 czerwca. Parlament przyjął §. 1. przedłożenia wojskowego (o stanie pokojowym), odrzuciwszy wszystkie wnioski odmiennego brzmienia, 211 głosami przeciw 128. W liczbie przeciwników przedłożenia oprócz wolnomyślnego stronnictwa ludowego i socyalistów, było także 18 członków centrum. Następnie przyjęto §. 2 i znane rezolucye Windthorsta.

Berlin, 26 czerwca. Do parlamentu wpłynął wniosek kanclerza państwa na odroczenie parlamentu od 8 lipca do 18 listopada.

Berlin, 27 czerwca Według *Post* udzielił cesarz ambasadorowi w Londynie hr. Hatzfeldowi, order czarnego orła.

Bukareszt, 27 czerwca. Austro-rumuńska komisya dla uregulowania granicy rozpocznie swe prace już 30 b. m. Ze strony rumuńskiej wydelegowano generała Petrowica i podpułkownika Grozca.

Belgrad, 27 czerwca. (*Tel. pr.*) Doniesienie, jakoby rossyjski poseł Persiani zalecił rządowi serbskiemu umiarkowanie przy postępowaniu z Austryą, nieprawdziwe. Persiani żadnego oficyalnego kroku w tej sprawie nie przedsięwziął.

Sofia, 27 czerwca. Wiadomość o aresztowaniu oficerów w Ruszczuku, Szumli i w innych miejscowościach jest bezpodstawną. Książę Ferdynand przybył wczoraj do Widdyna.

Paryż, 27 czerwca. W Izbie deputowanych żąda Bondeau (boulanżysta), ażeby pociągnięto do odpowiedzialności sędziów w sprawie Barrasa. Minister sprawiedliwości oświadczył, że usiłuje zarządzić rewizyę procesu, jednak nie powinno się sędziów oskarżać, którzy spełnili obowiązek, zresztą wyrok wydał sąd przysięgłych. Izba przyjęła prosty porządek dzienny. Komisya budżetowa, po wysłuchaniu ministra Rouviera, zgodziła się 12 głosami przeciw 7 odstąpić od uchwały co do zniżenia stopy procentowej w kasach oszczędności.

Rzym, 27 czerwca. Na tajnym konsystorzu prekonizował Papież arcybiskupami: Hallera w Salcburgu, Angerera w Wiedniu, biskupem sufraganem księdza Kujłowskiego w Przemyślu; biskupami: Desseffy w Csanadzie, Steinera w Stuhlweissenburgu.

Rzym, 27 czerwca. Rada sanitarna ministerstwa spraw wewnętrznych zaprzecza wiadomościom o wypadkach choroby podejrzanych o cholerę w Neapolu, Wenecyi i Messynie i oświadcza, iż stan zdrowotny w całych Włoszech jest doskonały.

Osservatore Romano przeczy kategorycznie istnieniu gwałtownej noty przeciw Włochom, wystosowanej rzekomo przez Watykan do nuncyatur.

Bern, 27 czerwca. Rada stanu aprobowała niemiecko-szwajcarski traktat o osiedlaniu się.

Madryt, 27 czerwca. Wiadomości o cholerze brzmią pomyślnie. W miejscowościach nawiedzonych cholerą zaszły tylko odosobnione wypadki słabości W reszcie Hiszpanii stan zdrowia dobry.

Londyn, 27 czerwca. W Bury St. Edmonds (w hrabstwie Suffolk) napadli żołnierze na mieszkańców tamtejszych, ażeby pomścić się za dokonany we wtorek napad na żołnierzy. Wybito mnóstwo szyb, wiele osób odniosło rany. Silne oddziały wojska oczyściły ulice zapomocą bagnetów.

Londyn, 27go czerwca. *Times* i *Daily Chronicle* omawiają szczegółowo 10-letnią działalność Ministra dr. Dunajewskiego i oświadczają, że zasługi jego zapewniają mu wybitne miejsce w dziejach gospodarstwa państwowego.

Rzym, 27 czerwca. Właściciele kopalni siarki w Favara obiecali wczoraj robotnikom strejkującym, w obecności burmistrza i król. prokuratora, że podwyższą im płacę, poczem robotnicy oświadczyli, że gotowi są powrócić dzisiaj do pracy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 czerwca 1890 r., godzina 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 99·60, Węgierskie akcye kredytowe 345·—, Akcye anglo-austryackie 153·20, Akcye banku Union 243·50, Akcye kolei Karola Ludwika 200 75, Akcye kolei północnej 285·50, Akcye kolei południowej 140·—, Losy tureckie 37·25, Akcye kolei państwowej 233·75, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiei 231·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 196·75, Wiedeńskie losy komunalne 149·25, Akcye tytoniowe 123·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·25, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 232·50, Akcye banku dla krajów koronnych 233·25, 4-prc. węgierska renta złota 103·35, Akcya banku związkowego 120 50, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·34·25, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 99·75. Usposobienie silne.

Wiedeń, 27 czerwca 1890, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 303·65, Anglo-austryackie 152·60, Unionbank 143·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 139·—, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 232·20, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$ prc. listy zastawne banku krajowego 99·—, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·—, Napoleondor 9·30·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 10325·. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 26 czerwca 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 12·75 do 13·— zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na czerwiec 7·55 do 7·60 zł. Berlin: Pszenica żółta (na październ.) 179·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 36·40 zł., rzepakowy olej —·— do —·— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 56·40 fr olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 26. czerwca 1890.

	płacą (walutą austr.) złr. ct.	żądają (walutą austr.) złr. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	199 50	202 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	230 —	232 —
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	305 —	308 —
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	— —	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. $4^1/_2$ pr. los. w 50 lat.	98 20	— —
Banku hipoteczn. 5 pr. wa. w 40 l.	101 30	102 —
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	107 —	107 70
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. 51 l.	99 —	99 70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 50	101 20
„ „ „ 4 pr. w. a.	98 20	98 90
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100 50	101 20
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. $41^1/_2$ l.	95 50	96 20
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ „ 52	100 10	100 80
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	95 —	95 70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57 —	60 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. wa. w likwidacyi	47 —	50 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogół. rol. kred. Zakład dla G. i B.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103 90	104 60
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92 70	93 40
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 75	— —
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi		
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104 50	— —
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	98 40	99 10
5. Losy miasta Krakowa	22 50	24 50
„ „ Stanisławowa	— —	34 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 50	5 60
Dukat cesarski	5 54	5 64
Napoleondor	9 30	9 36
Półimperyał	9 65	9 75
Rubel rossyjski srebrny	1 32	1 42
„ „ papierowy	1 $33^1/_2$	1 $35^1/_2$
100 marek niemieckich	57 35	57 85

(bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 czerwca 1890.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88 45	88.65
luty-sierpień	88 30	88 50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	89.05	89.25
kwiecień-październik	8 .90	89.10
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	134.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.90	140.40
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	145 —	146.—
„ „ 1864 po 100 złr.	176.—	176.75
„ „ 1864 po 50 złr.	176.—	176.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	149 —	149.60
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101 35	101 55
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.20	109 40
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	—.—
Galicyi	104.—	104 60
Niższej Austryi	109 —	— —
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.—	89.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	152.75	153.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	303 25	303 75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	580.—	586.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	231.40	231.80
Bank austro-węgierski z 600 zł.	970.—	974.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	77.—	77.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	361.—	364.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2845 —	2855.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	200. —	209.75
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	230.50	231 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	231.—	231.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	138.50	139.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	194 50	195.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	101.10	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.50	109.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	9 50	.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.25	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.75	100.95
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.75	100.95
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	107.25	107 75
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	101.—	101.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101 25	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	102.—	103.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.—	102.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.40	101.20
„ po 100 zł. w. a.	100.50	101.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	100.—	100.10
dtto (Jarosław-Sokal)	100.—	100·10
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83 —	83.40
z r. 1884	91.—	91.70
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	101.—	101.40
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.75	186.50
Clarego po 40 zł. m. k.	57.50	58.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	123.—	127.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	29 —	32.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	23.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	—.—
Palffego po 40 zł. m. k.	57.—	57.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.90	19.30
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.50	13.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	62.—	62.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.75	62.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	29 —
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.75	40.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	52.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117	117 10
Paryż za 100 fr.	46.47.50	46.52 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.55.—	5.57 —
„ pełnej wagi	5.54.—	5.56.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.30.—	9.31.50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 26 czerwca 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	88	50
„ „ „ w srebrze	89	05
Renta w złocie	109	40
5 pr. austr. renta marcowa	101	50
Akcye banku austro-węgier.	972	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	303	75
Londyn	116	80
Napoleondor	9	30
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	$42^1/_2$

L. 815 (4053 1—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Hersza Tomberga przeciwko nieobjętej masie spadkowej Władysława Pierzchały o zapłacenie kwoty [illegible] zł, 33 ct. wa. zpn. odbędzie się publiczna licytacya realności wyk. hip. l. 88 ks. gr. gm. Glinik górny objętej w dniu 7 lipca i w dniu 11 sierpnia 1890 w tutejszym Sądzie o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 137 zł. 50 ct.

Wadyum 14 zł. wa.

Frysztak, dnia 7 czerwca 1890.

L. 2420 (4055 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do publicznej wiadomości, iż celem przeprowadzenia orzeczonego wyrokiem z dnia [illegible]go czerwca 1889 l. 2924 zniesienia współwłasności realności pod nk. 552 w Nowym Sączu położonej lwh. 543 objęte stanowiącej wspólną własność Wiktoryi z Głąbiów zam. Markiewicz w 1/6 częś i, Józefy z Głąbiów Augustynowicz w 1/6 części Jana Głąbia w 1/6 części, Maryanny z Głąbiów Borek względnie tejże zdeklarowanych sukcessorów małoletnich Wiktoryi, Jana, Maryanny, Stanisława Borków w 1/6 części, Julii z Głąbiów Paluch w 1/6 i 1/12 części i Jana Palucha w 1/12 części, odbędzie publiczna sprzedaż tejże realności w jednym tylko terminie na dniu 1 lipca 1890 o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2348 zł. wa.

Wadyum wynosi 235 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Nowy Sącz, 10 maja 1890.

L. 3308 (4073 1—3)

W dniach 12 lipca i 2 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie w c. k Sądzie powiatowym w Radomyślu przymusowa sprzedaż realności lwh. 14 gm. kat. Gliny wielkie objętej.

Cena szacunkowa wynosi 1221 zł.

Wadyum 122 zł. 10 ct.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Radomyśl, dnia 12 maja 1890.

L. 2374 (4067 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że w dniu 18 lipca i w dniu 22 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 85 w Białej położonej wh. l. 85 objętej.

Cena wywołania 3928 zł. 25 ct. wa.

Wadyum 393 zł. wa.

Realność ta przy pierwszym terminie za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś przy drugim także poniżej tejże sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratora w osobie p. dr Cieszyńskiego w Białej.

Biała, dnia 28 kwietnia 1890.

L. 3651 (4037 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje do przedsięwzięcia publicznej przymusowej przedaży ocenionych na 75 zł 65 ct. aw. 24/28, czyli w stosunku do całości 72/112 części z (3/4) części, i jednej czwartej części 1/4 części ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym 249 gminy Złoczów do Matli Scholdes należących celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Emanuela Emrocha w kwocie 400 zł. aw. zpn. dwa termina, a to pierwszy termin na dzień 2 września 1890 a drugi termin na dzień 6 października 1890 zawsze o godzinie 10 przed południem z dodatkiem, że w ostatnim terminie, jeżeli wartości szacunkowej osiągnąć nie można będzie, takze niżej tej wartości sprzedane zostaną.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Kafliński z zastępstwem adw. dr. Wittlina w Złoczowie.

Wadyum wynosi 73 zł. 7 ct. aw.

Złoczów, 31 maja 1890.

L. 2989 (4066 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi masy rozbiorowej Süssmana Rubenfelda 50 zł. z pn., rozpisuje się egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 22 w Korzeńcu ciała tabularnego niestanowiącej Etli Rubenfeld własnej, na cenę 1110 zł. sądownie oszacowanej i do przeprowadzenia tej licytacyi wyznacza się w tut. Sądzie dwa termina to dnia 16 lipca 1890 i dnia 20 sierpnia 1890 zawsze o godz. 10 przed południem.

Wadyum 111 zł.

Akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 30 kwietnia 1890.

L. 1167 (4039 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia 13 rat pożyczkowych po 14 zł. 74 ct. resztującego kapitału 202 zł. 98 ct. i 11 zł. 98 ct. z 9 prc. odsetkami i przynależytościami, odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w zabudowaniu tegoż Sądu w sali nr. 3 w dniach 8 sierpnia 1890 i 3 września 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowych, mianowicie ciała hipotecznego wyk. hip. l. 502 gminy Koniuchy objętego, Ozyasza Laibla własnego i ciała hipotecznego wyk. hip. l. 1027 gminy Koniuchy objętego Leopolda Tabęckiego własnego a z parcel grt. l. 6344/2, 6345/1 i 6345/3 z ciała hipotecznego l. 502 już po egzekucyjnem oszacowaniu wydzielonych utworzonego w powiecie brzeżańskim położonych.

Cena wywołania wynosi 1912 zł. 50 ct. niżej której na drugim terminie sprzedaż nastąpić może jednakowoż gdyby przy drugim terminie ofiarowana cena kupna nie dosiągła nawet 2/3 części wartości szacunkowej, natenczas wolno będzie każdemu ustawą niewykluczonemu w przeciągu dni 14 od drugiego terminu licytacyjnego wnieść po myśli §. 10 ust. z 10go czerwca 1887 l. 74 Dz. p. p. wyższą ofertę dodatkową, celem spowodowania ponownej licytacyi.

Wadyum ustanowione na kwotę 192 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności hipoteczne których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej, wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane i z pobytu wiadomych hipotecznych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 11 sierpnia 1889 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego kuratora w osobie adw dr. Madeyskiego z substytucyą p. adw. dr. Gottlieba jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 22 marca 1890.

L. 2622 (4015 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu w kwocie 178 zł. 99 kr. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 4 sierpnia i 9 września 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 14 w Starych Stawach a Franciszka i Wiktoryi Gawronów własnej.

Cena szacunkowa 699 zł. 37 kr. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 70 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 22 kwietnia 1890.

L. 2926 (4072 1—3)

W dniach 25 sierpnia i 13 października 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie w c. k. Sądzie powiatowym w Radomyślu przymusowa sprzedaż realności pod nk. 46 w Książnicach położonej.

Cena szacunkowa wynosi 1275 zł.

Wadyum 127 zł. 50 ct.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Radomyśl, dnia 15 maja 1890.

L, 14403 (4062 1—3)

C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie 43 zł. 69 ct. wa. z pn., przymusowa licytacya realności l. kons. 5 w Borszowicy wielkiej wedle wykazu hipotecznego l 232 Bartka Skowrońskiego własnej w tutejszym Sądzie i na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia 7 sierpnia 1890 i dnia 18 września 1890 każdym razem o 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, 31 lipca 1889.

L. 6527 (4064 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 72 zł. 14 ct. wa. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. 130 zł. Borkach wielkich Michała Mańkowskiego własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi dnia 7 sierpnia 1890 i dnia 11go września 1890 każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł., lub wyżej tejże, na drugim terminie zaś także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, 31 marca 1889.

L. 15663 (4063 1—3)

C. k. miej. del. Sąd powiatowy w Tarnopolu pzdaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 10 rat po 6 zł. 67 ct. i 81 zł. 11 ct. i 3 zł. 95 ct. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 7go sierpnia i dnia 11 września 1890 zawsze o 10 rano przymusowa sprzedaż realności wyk. hipot. 51 księgi gruntowej dla gminy Pokropiwna objętej Dmytra Góral własnej.

Cena wywołania wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, 31 lipca 1889.

L. 7518 (4059 1—3)

Dnia 8 sierpnia 1890 i dnia 9 września 1890 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. ck. Sądzie przymsuowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 87/13 w Samborze na Blichu położonej wedle Dom. Caal. I pag. 128 n 6 haer. Mechla Teitelbaum własnej celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Hammermana 148 złr. 76 ct. aw. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 924 złr. 50 ct. aw.

Wadyum 92 złr. 45 ct. aw.

Przy pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, ekstrakt tabularny i protokół ocenienia wolno w ts. registraturze przejrzeć.

Sambor, 17 czerwca 1890.

L. 3444 (4095 1—3)

C. k. Sąd powiatowy gliniański ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10tej rano dnia 4 lipca 1890 powyżej aeny szacunkowej, zaś dnia 8 sierpnia 1890 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wyk. hip. l. 27 gminy kat. Przegnojów, nieobjętej masy spadkowej Hnata Barana własnej, na rzecz Fedka Martyniaka pto 70 zł. z pn.

Cena wywołania 33 zł.

Wadyum 3 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, 21 maja 1890.

L. 1209 (3987 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 13 sierpnia 1890 i dnia 17go września 1890 zawsze o 10 godzinie rano w budynku sądowym a) 2/4 części korpusu tabularnego objętego wyk. hip. l. 253 księgi gruntowej dla gminy kat. Beńkowa wisznia Walentego Pastucha własne, b) cały korpus tabularny objęty wykazem hipotecznym l. 295 księgi gruntowej dla gminy kat. Benkowej wiszni Walentego Pastucha Sobkowego własny, c) cały korpus tabularny objęty wykazem hip. l. 298 księgi gruntowej dla gminy kat. Benkowej wiszni Dominika Pastucha Pawłowego własny, d) niewydzielone 8/32 części korpusu tabularnego objętego wykazem hipot. l. 306 księgi gruntowej dla gminy kat. Benkowej wiszni Dominika Pastucha Pawłowego własne, e) cały korpus tabularny objęty wykazem hip. l. 290 księgi grunt. dla gminy kat. Beńkowa Wisznia Wasyla Petryka Dmytrowego własny celem zaspokojenia pretensyi towarzystwa zaliczkowego w Rudkach 62 zł. 30 ct. z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania, jednakże nie niżej kwoty jaką wynosi zahipotekowana pretensya towarzystwa pretensyi uprzywilejowanej spzedaną.

Cenę wywołania stanowią kwoty ad a) 2 zł. 50 ct., ad b) 150 zł., ad c) 655 zł., ad d) 1 zł. 25 ct., ad e) 430 zł.

Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 prc. ceny wywołania t. j. ad a) kwotę 25 ct., ad b) kwotę 15 zł., ad c) kwotę 65 zł. 50 ct., ad d) kwotę 12 ct., ad e) kwotę 43 zł. wa.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Jędrzeja Pawlisza w Rudkach.

Rudki, dnia 4 czerwca 1890.

L. 1971 (3995 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 6 sierpnia i 3go września 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 31 rat a 40 zł. i reszty kapitału 211 zł. 1 ct., na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. we Lwowie publiczna licytacya ciała hip. l. wyk. 65 księgi gruntowej Chorośnicy, Iwana Kochmana własnego.

Cena szacunkowa 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 9 kwietnia 1890.

L. 1208 (4017 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze egzekucyjnej licytacyi dnia 3 września 1890 i dnia 15 października 1890 zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wykazem hip. l. 91 gminy kat. Koropuż objętą wraz z funduszem zakładowym a Ołeksy Kołodzieja własność stanowiącą, celem zaspokojenia pretensyi towarzystwa zaliczkowego w Rudkach w kwocie 135 zł. z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za lub wyżej, na drugim zaś niżej ceny szacunkowej z uwzględnieniem ustawy z 10 czerwca 1887 l. 75 D. p. p sprzedaną.

Cena wywołania wynosi 767 zł.

Wadyum 76 zł. 70 ct.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Jacek Zyborski w Rudkach.

Rudki, dnia 1 czerwca 1890.

L. 934 (4035 3—3)

W celu zabezpieczenia wykonania budowy aresztów w Tłumaczu, rozpisuje się skutkiem rozporządzenia Wysokiego Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego z 31 maja 1890 l. 4474 licytacyę za pomocą ofert na dzień 14 lipca 1890.

Cena fiskalna tej budowy wynosi 9267 zł. 79½ ct.

Przytem się zauważa, że z kosztorysu sumarycznego wyeliminowane są te roboty, które zakład karny w Stanisławowie wykonać ma i że przedsiębiorca wymienione w sprawozdaniu dyrekcyi zakładu karnego z dnia 22 maja 1890 l. 1332 pod 1—5 i pod I. II. przedmioty żelazne z dotyczących fabryk na rachunek Wysokiego Skarbu zamówić i sprowadzić ma.

Warunki licytacyi jakoteż kosztorys i plan wykonać się mających robót przejrzane być mogą w biurze prezydyalnem przed licytacyą i w dniu licytacyi dokąd także oferty w 5 prc. wadyum zaopatrzone w wyznaczonym terminie najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mogą.

Oferty nieułożone według przepisów lub też niewniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 21 czerwca 1890.

L 4849 (4031 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu przedsięweźmie w dniach 21 lipca 1890 i 21 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano w biórze nr. 2 na rzecz Banku krajowego we Lwowie celem zaspokojenia sum 167 zł. 93 ct.. 1073 zł. 23 ct, 787 zł. 21 ct. 1073 zł. 09 ct., 787 zł. 11 ct., 786 zł. 89 ct. 1072 zł. 65 ct., 786 zł. 78 ct, 1072 zł. 50 ct., 786 zł 67 ct. jako zapadłych rat z pn., tudzież sum 39992 zł. 57 ct. i 29334 zł. 39 ct. z pn., jako resztujących kapitałów, przymusową licytacyę dobr Lubienie Henryka Lewickiego wedle poz. 6 karty B. wyk. hip. l. 949 własnych, w powiecie Jaworowskim położonych.

Cena wywołania, wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 141.900 zł.

Wadyum 14.200 zł.

Na pierwszym terminie dobra te za lub powyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej tejże, jednak nie niżej 96000 zł. sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności do przejrzenia i odpisu w registraturze sądowej.

Dla wierzycieli, którzy po dniu 29go maja 1888 prawo hipoteki uzyskali, kurator adwokat dr. Wilhelm Rosenbach z zastępstwem adwokata dr. Leona Mendrochowicza w Przemyślu.

Przemyśl, 23 kwietnia 1890.

L. 3995 (4040 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 18 lipca 1890 i 22 sierpnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności wyk. hip. 263 gminy Rybno objętej Mikołaja Gordijczuka własnej na zaspokojenie pretensyi Srula Leiby Renerta w kwocie 200 zł. wa. z pn.

Realność ta przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cene sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej 235 zł. wa.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuty, 3 maja 1890.

L. 6973 (4011 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 7 sierpnia 1890 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 września 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności l. k. 105 według wyk. hip. 94 gminy Szulhanówka Pawła Kusznieryka własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 14 rat po 15 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 20 maja 1890.

L. 2297 (3994 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 6 sierpnia 3 września b. 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 118 zł. 25 ct. aw. zpn. na rzecz c. k. uprz. galic. rolniczo kredyt. Zakładu publiczna licytacya połowy ciała hip. l. wyk. 43 i całego ciała lw. 44 księgi gruntowej gminy Słabasza, Marcina Hałasza czyli Hełtesza własnych.

Cena szacunkowa 147 zł.

Wadyum 14 zł. 70 ct.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia, 10 kwietnia 1890.

L. 3437 (3880 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna jako cessyonaryusza Zofii z Ciosów Mrozowskiej w kwocie 104 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. kons. 111 w Hermanowy położonej whl. 22 ks. gł. gminy kat. Hermanowa objętej na rzecz nieobjętej masy spadkowej śp. Antoniego Zawiły zaintabulowanej w dnich 11 sierpnia 1890 i 22 września 1890 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 222 zł. 50 ct.

Wadyum 22 zł. 25 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 14 maja 1890.

L. 7925 (3933 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Jozefa Hillela w kwocie 175 złr. zpn. w dniu 11 sierpnia 1890 i 22 września 1890 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż 1/3 części I piętra realności pod l. kons. 196 dz. VIII. w Krakowiepołożonej.

Cena wywołania wynosi 333 złr. 33 ct. wa.

Wadyum 33 złr. 33 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Dr. Jan Jakubowski zastępcą adw, Dr. Winkler w Krakowie.

Kraków, 29 kwietnia 1890.

L. 7397 (3932 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Walentego Błaszczykiewicza w kwocie 3000 zł. zpn. w dniu 18 sierpnia 1890 i 15 września 1890 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk 247 w dzielnicy I. miasta Krakowa położonej Ludwika Nowickiego w połowie i Antoniny Nowickiej w drugiej połowie własnej.

Cena wywołania wynosi 10913 złr. 79 ct. aw.

Wadyum 1100 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Sulerzyski, zastępcą adw. dr. Staniszewski.

Kraków, 18 kwietnia 1890.

L. 4873 (3998 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Łuczki Maślanego w kwocie 723 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 1 sierpnia 1890 i 4 września 1890 o godź 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Kazimierza i Sydonii małż. Osuchowskich własnej ciała tabularnego nie stanowiącej pod lk. 136 w Szczawnem położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1100 zł. wa. sprzedaną zostanie,

Zakład wynosi 110 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Zygmunt Schröder z Bukowska.

Bukowsko, dnia 30 Grudnia 1889.

L. 732 (4021 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do publicznej wiadomości, że na rzecz c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego odbędzie się celem zaspokojenia resztującej sumy 898 zł. 57 ct. zpn. w tutejszym Sądzie dnia 7 sierpnia 1890 o godzinie 10 przed południem relicytacya realności pod lk. 153 część I. w gminie kat. Trembowli położonej wyk. hip l. 354 objętej, wedle karty własności B. tego wykazu poz 1, 2, 3 i 4, Berla i Czypy Popowiczów (Henocha), Herscha i Cirli Leuchtnerów, Mendla i Itty Aszkenasów, tudzież Lipy i Dwojry Türklów własnej, wedle karty ciężarów C. tego wyk. hip. poz. 2 pierwotną pożyczką 1500 zł. z których niniejsza wierzytelność pochodzi obciążonej, na koszt i stratę licytacyjnego nabywcy Dawida Gensera, na którym to terminie takowa nawet niżej ceny szacunkowej, wynoszącej 5000 zł. za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 250 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Trembowla, 30 maja 1890.

Kuratele.

L. 4101 (4070 2—3)

Franciszka Szydłowska z Zadarowa uznana marnotrawczynią a mąż jej Walenty Szydłowski ustanowiony kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy

Monasterzyska, 30 maja 1890.

L. 3119 (4097 1—3)

Walenty Ryczko z Dworów marnotrawcą uznanym a kuratorem Jan Połącarz z Dworów ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim 10 maja 1890.

L. 20586 (4089 1—3)

W skutek uchwały c. k. Sądu krajowego w Krakowie z 30 maja 1890 l. 14463 została nad mał. Stanisławem Klemensem 2 im. Moderskim z Krakowa przedłużoną władza ojcowska na czas nieoznaczony.

C. k. Sąd powiatowy del. miej.

Kraków, 10 czerwca 1890.

Konkursa.

L. 1688 (4058 2—3)

Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie posady dozorcy więzień z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25% od tejże płacy i umundurowaniem, rozpisuje się konkurs do dnia 26 lipca 1890.

Podania o tę posadę wnieść należy w terminie oznaczonym do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego W Rzeszowie.

Rzeszów, 20 czerwca 1880.

L. 4639 (4078 1—3)

Celem obsadzenia posady Sędziego powiatowego w Brzesku a względnie takiejże posady przy innym Sądzie powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs do 13 lipca 1890.

Kompetenci wniosą podania w terminie powyższym w drodze przepisanej do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 22 czerwca 1890.

L. 21956 (4105 1—3)

Na posadę expedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Starej soli, powiat Staremiasto za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 200 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 60 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 11 lipca br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 22 czerwca 1890.

L. 21660 (4024 3—3)

Konkurs na posadę ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

a) w Sutkowicach w pow. Myślenickim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z płacą rocznych 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i wynagrodzenia 150 zł. za codziennego posłańca pieszego do Izdebnika i napowrót,

b) w Niwiskach w powiecie Kolbuszowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z płacą rocznych 100 zł., ryczałtu kancelaryjnego 20 zł. i wynagrodzenia 180 zł. za posłańca pieszego codziennie do Kolbuszowy i napowrót i

c) koniuszego przy c. k. urzędzie pocztowym w Jarosławiu za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł.

Pobory 2.200 zł. za utrzymywanie dziennie sześciorazowych jazd parokonnych do dworca kolei i napowrót, 250 zł. za codzienną jazdę karyolkową do wspomnianego dworca i napowrót i 500 zł. za 5-razową jazdę celem podejmowania listów ze skrzynek pocztowych.

Podania należy wnieść o pierwszych dwie posad najpóźniej do 3, zaś o następną najpóźniej do 10 lipca b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 20 czerwca 1890.

Wyroki prasowe.

Z. 140 (3990)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das kk. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der kk. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9 der in Petersburg periodisch erscheinenden Druckschrift: „Slavjanskija Izvjestja" vom 7, 14, 21. Jänner 4, 11, 18, 25 Februar und 4 März l. a in dem in der Nr. 3 auf Seite 50 bis 53 enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift „Kak zyvietsa Czerwonorussam" b in dem in Nr. 5 enthaltenen Aufsatze mit derselben Aufschrift, c. in dem ebenda enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „O gałodi w Galicyi" d. in dem in Nr. 5 enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Oprowerżenie słuchow o o russko-polskom sogłażenji i novija neprawilnosti wyborow w Haliczyni", e. in dem in Nr. 7 enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Predstojaszczyewybory serbskawo prawosławnawo metropolita w Karlowcach", f. in dem in Nr. 8 enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Czeskij uniwersitet w Morawji" g in dem ebenda enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Kak żyvetsa Czerwonorussam" h. in dem in Nr. 9 enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Kak zywetsa Czerwonorussam" das Vergehen nach § 65 a St. G.; II. in dem in Nr 6 enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Mnienie Karpatorussa o poslidstwiach ruskowengerskoj wajny 1849"; III. in dem in Nr. 1 enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Iz jużnoj Styrji" das Vergehen nach den §§ 302 und 303 St. G.: IV. in dem in Nr. 2 enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift „Czechy i Slovaky" und in dem oben ad I. a angeführten Artikel das Vergehen nach § 302 St. G., und V. in dem in Nr. 5 enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Kak żywetsja Czerwonorussam" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14 Juni 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 6630 der periodischen Druckschrift: „Deutsche Zeitung" vom 14 Juni 1890 (Abendausgabe) in dem auf der 1 Seite enthaltenen Artikel mit derAufschrift: „Vom Tage" in der Stelle von „Nun kommt gar" bis „die Schule aus" das Verbrechen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 16 Juni 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschriften (Annoncen-Flugblätter) mit den Aufschriften: „1 Kapuziner-Predigt (frei nach Schiller)": 2. „Die zehn Gebote des „Storch" beide Verlag von Emil Storch, Druck von Ch. Reißer und M. Werthner, das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift atsgesprochen.

Wien, am 16 Juni 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3976 (4051 3—3)

List gończy.

Juda Hersch Kränzler rodem z Jagielnica zamieszkały w Buczaczu, lat 44, religii mojżeszowej, żonaty bezdzietny, rzeźnik, został tutejszym wyrokiem za zbrodnię oszustwa z § 197, 199/a na karę 3 miesięcy ciężkiego więzienia zasądzony, zgłosiwszy przeciw temu wyrokowi zażalenie nieważności umknął z Buczacza z początkiem maja b. r. z zamiarem wyemigrowania do Ameryki.

Zarządzając doręczenie uchwał do rąk obrońcy, wzywa się wszystkie c. k. Sądy i władze bezpieczeństwa aby wrazie przydybania Judy Herscha Kränzlera przyaresztowały i tu odstawiły.

Z c. k. Sądu obwodowego karnego

Stanisławów, dnia 14 czerwca 1890.

L. 3413 (4041 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Bodnara, że Haśka Szuszko wniosła przeciw niemu dnia 23 maja 1890 l. 3413 pozew o własność parcel gr. l. 35704 i 3570/2 w Batiatyczach, skutkiem czego ustanowiono dla niego kuratorem Mykitę Rebeca z Batiatycz.

Wzywa się przeto pozwanego, ażeby przed terminem do rozprawy na dzień 16 lipca 1890 wyznaczonym, albo ustanowionemu kuratorowi dał informacyę, albo innego zastępcę sobie obrał i o tem Sąd zawiadomił.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, dnia 24 maja 1890.

L. 24103 (4046 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej galic. Kasy oszczędności we Lwowie nr. 37041 opiewającej na „Gmina chrześciańska miasteczka Oleszyce" z pierwotną wkładką 50 zł. 50 ct., której stan wraz z narosłemi odsetkami wynosił dnia 1 stycznia 1890 kwotę 56 zł. 73 ct. aw. ażeby tę książeczkę w przeciągu sześciu miesięcy licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" tem pewniej Sądowi przedłożyli, i swe mniemane prawa wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasu, rzeczona książeczka gal. kasy oszczędności we Lwowie za amortyzowaną i mocy prawnej pozbawioną uznaną zostanie.

We Lwowie 7 czerwca 1890.

L. 9304 (4056 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Fryderyka, Andrzeja, Katarzynę, Juliannę Winków i Elżbietę z Winków Weberową, że dla nich ustanowiono kuratora ad actum Adwokata Dr. Wąsikiewicza w Nowym Sączu któremu doręczono przeznaczone dla nich uchwały tabularne z dnia 25 sierpnia 1888 l. 6010 wedle których polecono tut. sądow. Urzędowi hipoteczna aby na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z daty Nowy Sącz 11 sierpnia 1888 część parceli lk. 1040 nową liczbą katastralną 1040/2 oznaczoną z całości ciała bipotecznego Lwh 528 w Nowym Sączu pod lk. 489 położonego wedle karty B. poz 1 Anny z Ublów Marszałko własnością będącego wydzielił, nowe ciało hipoteczne utworzył i za właściciela tego nowego ciała hip. Jakuba Reichle zaintabulował.

Nowy Sącz, 10 maja 1890.

L. 5939 (4036 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Tarnopolskiej Kasy Oszczędności nr. 10935 z dnia 26 października 1888, na którą złożono pierwotnie 140 zł., następnie zaś zwrócono 90 zł. tak że obecnie opiewa na 50 zł. aw., by zgłosił się z takową w tymże c. k. Sądzie w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" a to tem pewniej ile że w razie przeciwnym uznaną zostanie powyższa książeczka wkładkowa za niebyłą i nieważną.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, 3 maja 1890.

L. 5540 (4065 2—3)

C. k. Sąd delegowany miejski w Wadowicach ogłasza, że w sporze Markusa Mehlmanna przeciw nieznanym z miejsca pobytu Wolfowi i Fani Glettnerom pto 125 zł. kuratorem adw. dr. Izydor Daniel z Wadowic ustanowionym został.

Wzywa się przeto Wolfa i Fanię Glettnerów. aby ustanowionemu kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów lub też innego pełnomocnika tut. c. k. Sądowi przedstawili.

Wadowice, 18 czerwca 1890.

L. 271 (4054 2—3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swoje pretensye, jakieby sobie według §. 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi byłego zastępcy c. k. notaryusza w Brzostku p. Franciszka Aywasa rościli w przeciągu 6 miesięcy od trzeciego umieszczenia tego eoyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" rachując do tej Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej owa kaucya dewinkulowaną i właścicielowi wydaną zostanie.

Tarnów, dnia 10 czerwca 1890.

L. 11791 (4013 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanawia w sprawie spadkowej po Icku Grottheim dla niewiadomego z miejsca pobytu Hersza Gottheim, kuratorem adwokata Dr. Zipsera z substytucyą adwokata Dr. Staubera.

Kołomyja, dnia 1 lutego 1890.

L. 1445 (4001 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kętach zawiadamia Michała Czernego, Tomasza Psarskiego i Bonawenturę Psarskiego a względnie ich spadkobierców i prawonabywców z imienia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych do rąk kuratora adw. dr. Jana Malca z Andrychowa dla nich ustanowionego i przez niniejszy edykt, celem strzeżenia praw że w skutek prośby gminy Willamowice de praes 6 marca 1890 l. 1445 tut. ąd. rezolucyą z równoczesnej daty i liczby zarządzono przy prawach i sumach dawniej w stanie bienym dóbr Willamowice, obecnie zaś w stanie biernym realności w Willamowicach pod Nk. 227 i 76 położonej wyk. hip. Nr. 227 objętej wedle wykazu hipotecznego tejże realności poz. 2, 3, 4, 5, 6. 7, 10, i 11, cięż. na rzecz Michała Czernego, Tomasza Psarskiego i Bonawentury Psarskiego intabulowanych, a względnie prenotowanych adnotacyę, iż gmina Willamowice przeciw Michałowi Czernemu, Tomaszowi Psarskiemu i Bonawenturze Psarskiemu z miejsca obecnego pobytu i życia niewiadomym, a względnie przeciw ich spadkobiercom i prawonabywcom z imienia i nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym o uznanie rzeczonych praw i sum za przedawnione i wykreślenie tychże praw i sum zpn. z stanu biernego rzeczonej realności skargę wniosła.

Kęty 17 marca 1890

Ч. 2821 (4038 3—3)

Ц. к. Сѹдъ окрѹжный ꙗко торговельный въ Золочевѣ оголошѹе довершеный днꙗ 18 маꙗ 1890 г. вписъ въ реєстръ сполокъ заробковыхъ и господарчихъ при фирмѣ: Повѣтоваꙗ Народнаꙗ Торговлꙗ въ Бродахъ, Общество зареєстрованоє зъ ограниченою порѹкою", що загальноє Собраніє Общества того днꙗ 26 падолиста 1889 оухвалило розвязаньє или ликвидацію Общества того которого фирма ѹдъ тепер маѥ звѹчати: „Повѣтоваꙗ Народнаꙗ Торговлꙗ въ Бродахъ, Общество зареєстрованоє зъ ограниченою порѹкою въ ликвидаціи" и що ликвидаторами выбрало тоє загальноє Собраніє О. Іоана Сѣрко гр. кат. пароха въ Гаꙗхъ Старобродзкихъ, Іоана Карчемного и Іосифа Згоральского, мѣщанъ въ Бродахъ, а до зобовязаньꙗ Общества того на вни достаточнїи сѹтъ пѹдписы только двохъ ликвидаторовъ оумѣщеный пѹдъ визше накеденою новою фирмою.

Золочевъ, днꙗ 14 червня 1890.

L. 20057 (4047 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa każdego, któryby posiadał weksel z daty Lwów 9 marca 1882 na 300 zł. opiewający dnia 9 maja 1882 na zlecenie własne płatny, przez Towarzystwo eskontowe i zaliczkowe we Lwowie wystawiony a przez firmę Rappaport&Stark akceptowany, aby weksel ten w przeciągu dni 45 od trzeciego umieszczenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, tut. c. k. Sądowi krajowemu przedłożył, gdyż inaczej weksel ten za umorzony uznanym zostanie.

We Lwowie, 14 czerwca 1890.

L. 11556 (4029 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Cywę Brenerową, iż celem doręczenia jej uchwały z dnia 14 maja 1890 l. 8823 w sprawie egzekucyjnej Herscha Rudnera przeciw Mojżeszowi Heckerowi i wspólnikom o 50 zł. wa. zpn, wydanej dla niej kuratorem adwokat p. dr. Bronisław Gałecki w Tarnowie a tegoż zastępcą adwokat dr. Szancer w Tarnowie ustanowionym został.

Tarnów, dnia 10 czerwca 1890.

L. 9088 (4061 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Kahaner, że na prośbę Ozyasza Peczenika przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. wa. zpn. pod dniem 14 czerwca 1890 l. 9088 wydano i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Weissteinowi doręczono.

Wzywa się zatem Abrahama Kahaner, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał, lub Sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 14 czerwca 1890.

L. 9089 (4060 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Kahane, że na prośbę Mojżesza Arona Rappaporta przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 192 zł. wa. zpn. pod dniem 14 czerwca 1890 l. 9089 wydano i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Weissteinowi doręczono.

Wzywa się zatem Abrahama Kahane, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał lub Sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 14 czerwca 1890.

L. 13579 (4081 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Maksymiliana 2 im. Tobaszowskiego posiadacza $^2/_8$ części dóbr Łopuszna, Kudelszczyzna, względnie nieznanych jego prawonabywców, że żądanie Jana Węglarskiego wyznaczono w Sądzie tutejszym celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w tych dobrach, audyencyę na dzień 14 lipca 1890, na którą się go wzywa przez niniejszy edykt.

Kuratorem ad actum dla Franciszka Maksymiliana 2 im. Tobaszowskiego ustanowiono adw. dr. Walentego Staniszewskiego w Krakowie.

Kraków, dnia 23 maja 1890.

L. 5328 (4057 1—3)

Wprowadzając postępowanie ustawą przepisane celem przekazania kapitałów wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Babice i Skopów wyk. hip. l. 197 i 212 okjętych, tudzież w dobrach Buczacz, Zawadka i Górka dotychczas w c. k. Tabuli krajowej zapisanych, a Zdzisława hr. Dembińskiego własnych, które to kapitały co do dóbr Babie orzeczeniem c. k. Dyrekcyi funduszu propinac. we Lwowie z dnia 7 października 1889 l. 18314 na kwotę 5078 złr. $62^1/_2$ ct. w gotowiźnie płatną i dodatkowo orzeczeniem tejże Dyrekcyi z dnia 13 grudnia 1889 l. 26538 na kwotę 5873 złr. 61 ct. również w gotowiźnie płatną, razem tedy na łączną kwotę 10952 zł. $29^1/_2$ ct. zaś co do dóbr Skopów orzeczeniem tej Dyrekcyi z dnia 7 października 1889 l. 18423 na kwotę 2163 złr. 96 ct. dalej co do dóbr Buczacz orzeczeniem z 7 października 1889 l. 18328 na kwotę 478 złr $78^1/_2$ ct. w gotowiźnie, co do dóbr Górka orzeczeniem z dnia 7 października 1889 l. 18349 na kwotę 618 złr. $27^1/_2$ ct. w gotówce, wreszcie co do dóbr Zawadka orzeczeniem z dnia 7 października 1889 l. 18450 na kwotę 618 złr. $27^1/_2$ ct.-w gotówce, wymierzone zostały, c. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli hipotecznych dóbr powyższych, aby w terminie do dnia 28 sierpnia 1890 w tut. Sądzie pisemnie lub ustnie tem pewniej się zgłosili, ile że w razie przeciwnym zaniedbujący zgłoszenia uważanym będzie tak jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej; nie byłby on już słuchany przy rozprawie i nadto utraciłby prawo czynienia zarzutów i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesenci stawający zawarli między sobą w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1853 jednakże tylko wtedy jeżeliby pretensya jego wedle porządku hipotecznego została przekazaną na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do § 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 238 Dz. u. p. została i nadal zabezpieczoną na ziemi.

Zgłoszenie zaś ma obejmować:

1) dokładne podanie imienia i i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, ewentualnie pełnomocnika który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim wymogom prawnym odpowiednie.

2) kwotę żądanej wierzytelności hipot. w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe z kapitałem pierwszeństwo.

4) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje poza okręgiem tut. Sądu winien jest wymienić mieszkającego w okręgu tutejszego Sądu pełnomocnika do odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie, przesyłane będą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Z c. k. Sądu obwodowego

Przemyśl, 14 maja 1890.

L. 6577 (4111 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 Dz. pr. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Leona i Chaji małżonków Schwarzów o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod lk. 40 w Przemyślu na Podzamczu, w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej 95 i gruntowej 45 ogólnej przestrzeni 197 sążni kwadratowych a graniczącej na wschód z uliczką koło realności pod l. kons. 40 w Przemyślu na Podzamczu prowadzącą, na północ z drogą publiczną (ulicą Grodzką) na południe z realnością pod lk. 39 Maryi Zdrękiewicz własną na zachód z ulicą Kręta iż c. k. Sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabular, który to projekt w tymże c. k. Sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 września 1890 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się. że od dnia 1 września 1890 począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, ktorzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma:

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być maja. a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały ażeby w c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 6 grudnia 1890 tem pewniej wnieśli ile w przeciwnym razie utracą prawa popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do Sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 6 maja 1890.

L. 1223 (4088 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Chaima Wolfa dw. im. Landau, iż uchwałą z dnia 1 października 1888 r. l. 6455 dozwolono intabulacyę przymusowego prawa zastawu dla zaległości podatkowych 221 zł. 97 ct. w stanie biernem należących do Gittli Schaub, Małki Hirsch i Chaima Wolfa dw. Landau realności objętej 161 wykazem hipotecznym księgi gruntowej miasta Złoczów i uchwałę tę doręczono ustanowionemu dlań kuratorem adwokatowi dr. Mijakowskiemu w Złoczowie.

C. k. Sąd obwodowy.

Złoczów, 15 lutego 1890.

L. 1923 (4085 1—3)

C. k. Sąd krajowy zawiadamia p. Eleonorę Czarkowską z miejsca pobytu niewiadomą, że w sprawie Józefy z Tchórznickich Rylskiej o zaintabulowanie jej za właścicielkę realności lk. 10 dz. III. w Krakowie dawniej Eleonory Czarkowskiej własnej, ustanowił dla tejże, celem doręczenia ts. uchwały tabularnej z dnia 5 kwietnia 1889 l. 7798 adw. dr. Staniszewskiego w Krakowie kuratorem ad actum.

Kraków, dnia 31 stycznia 1890.

Doniesienia prywatne.

Pierwsza c. k. austryacko-węgierska i wyłącznie uprzyw. 4243

fabryka farb do fasad

Karola Kronsteinera w Wiedniu

poleca swoje dobrocią niezrównane

farby do fasad

Jedyny skład dla Galicyi

i sprzedaż w handlu farb i materyałów

Alojzego Hübnera

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika L. 13.

L. 12789 (3843 3—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia opróżnionej posady prowadzącego metryki izraelickie, ewentualnie także zastępcy tegoż — dla ludności izraelickiej w mieście Krakowie z przedmieściami, oraz w gminach w obrębie c. k. starostwa krakowskiego położonych, zamieszkałej, a do okręgu zboru izraelickiego krakowskiego należącej — rozpisuje się niniejszem konkurs do końca lipca 1890 r.

Urząd prowadzącego metryki jest urzędem publicznym i może być powierzony tylko godnemu zaufania, własnowolnemu mężowi wyznania mojżeszowego, obywatelowi państwa austryackiego.

Prowadzący metryki powinien władać dokładnie językami krajowemi, mieszkać lub osiedlić się w Krakowie, oraz zajmować się zatrudnieniem, któreby go nie zmuszało wydalać się częściej z miejsca zamieszkania.

Za każde wpisanie aktu metrykalnego, jakoteż za każde wydanie poświadczenia metrykalnego może żądać opłaty w kwocie 50 ct. w. a., za wydanie zaś wyciągu familijnego w wykonaniu ustawy o poborze wojskowym, kwotę 1 zł., jednak dla osób ubogich winne być wydawane bezpłatnie poświadczenia metrykalne.

Ubiegający się o te posady winni wnieść w powyżej oznaczonym czasie do Prezydyum magistratu miasta Krakowa, własnoręcznie przez siebie pisane i należycie ostemplowane podanie — zaopatrzone

a) metryką urodzenia,

b) świadectwami z odbytych nauk,

c) świadectwem moralności,

d) deklaracyą, iż poddadzą się przepisanemu rozporządzeniem Ministerstwa spraw wewn., spraw. i wyz. z 15 marca 1875 L. 12944 Dz. u. kr. L. 55 ex 1876 egzaminowi o prowadzeniu metryk urodzenia, ślubów i zejścia izraelitów w Galicyi i w Wielkiem Księstwie Krakowskiem — i że w Krakowie stale przebywać będą.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,

dnia 31 maja 1890.

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
$4^1/_2$ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
$4^1/_2$ prc. listy Banku krajowego
$4^1/_2$ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
$4^1/_2$ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
$4^1/_2$ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

Obecnie brakują arkusze kuponowe do 2914

Losów Cisańskich, 5 prc. Listów król. Polskiego od 1. maja do losów państwowych z r. 1860.

Grosse Land- und Forstwirthschaft- Kunst- und Industrie- Ausstellung Wien

14 Mai bis 15 October
10 Uhr Früh bis 10 Uhr Abends.

Fontaine lumineuse
Park und Rotunde
Abends electrisch beleuchtet.

Rotunde

Eintritt 40 kr. — Sonn- und Feiertage 30 kr. — Kinderkarten 20 kr.

3500

---

10 Medali zasługi. 2 Dyplomy honorowe.

Woda lwowska

wynalazku

J. IHNATOWICZA.

Przyjemny, delikatny i długotrwały zapach tej wody, sprawił to, że w Antwerpii na wystawie wszechświatowej, została publicznie proklamowaną i wyszczególnioną dyplomem honorowym.

Cena flakonu mniejszego 80 ct., większego 1 zł. 50 ct.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 20, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2; oraz w miastach prowincyonalnych: w Buczaczu pp. Müller, Fränkel, Brodach p. Grünspann, Białej p. Wyspiański, Brzeżanach pp. Durst, Łobos, Korn fryzyer; Borszczowie pp. Niemczewski, Kulesiński; Bóbrce p. Mędlicki; Chorostkowie p. Gąsiorowski, Czortkowie p. Ness, Drohobyczu pp. Kobuzowski, Aichmiler, Goldhamer; Gorlicach p. Birn; Gródku pp. Lipus, Tomaszewski; Haliczu p. Ormezowski; Husiatynie p. Czerski; Jarosławiu pp. Wisłocki, Rohm; Jezierzanach p. Kraiński; Jaśle p. Braglewicz; Kołomyi pp. Stenzel, Dąbrowski, Sidorowicz, Hausser, Feingold; Mielcu p. Gawlikowski: Mikołajowie p Zbadowski; Mościskach p. Schalbut; Nowym Sączu p. Jakubowski: Przemyślu p. Nahlik; Przemyślanach p. Mehll; Radymnie p. Krieger; Rymanowie p. Łazarowicz; Rzeszowie pp. Jamrozik, Karpiński, Prań; Stanisławowie pp. Macura, Gorecki (Beill), Strzemecki; Samborze pp. Maresz, Aleksiewicz, Leiner; Sanoku pp. Barański, Narodna Torhowla, Dzuganowski; Śniatynie Narodna Torhowla; Stryju p. Lipiński; Sokalu p Wysoczański; Tarnowie pp. Adler, Sokalski, Więckowski, Wierzycki, Erazmus; Tarnopolu pp. Jamrógiewicz, Fäntrik; Tarnobrzeg p. Giżyński i syn; Zaleszczyki p. Kajetanowicz; Zakopane p. Tabeau; Zbaraż p. Kadernóżka; Żurawno p. Tomaszewski; Wadowice p. Fiderkiewicz; Ober-Döbling p. Gartner. 6362

Stacya kolei **Muszyna - Krynica** z Krakowa 8 godz ze Lwowa 12 godz. z Buda-Pesztu 12 g.

C. k. Zakład zdrojowy

KRYNICA

(w Galicyi)

W miejscu: **Poczta** 3 razy dziennie, **Telegraf** **Apteka,**

najobfitsza szczawa żelazista.

Położenie górskie w Karpatach 590 metr. nad poziomem morza.

Od stacyi kolejowej godzina drogi, znakomicie utrzymanej.

Środki lecznicze. Obok klimatycznych warunków, kąpiele mineralne żelaziste, nader bogate w gaz kwasu węglowego, ogrzewane metodą Schwarza (w r. 1889 wydano ich przeszło 310 0).

Kąpiele borowinowe, parą ogrzewane (w r. 1889 wydano ich 14.000).

Dotychczasowa ilość gabinetów w łazienkach mineralnych została pomnożoną, połowa gabinetów w łazienkach borowinowych ogrzewa się parą, dalej picie wód krynickiej i słotwińskiej, żętycy, kefiru, gimnastyka w nowym na ten cel w parku urządzonym budynku itd.

Mieszkania. Przeszło 1400 pokoi z większym i mniejszym komfortem umeblowanych, z pościelą i usługą po większej części zaopatrzonych w piece. „Hotel" pod trzema różami i dom gościnny „pod Zamkiem" służą do tymczasowego umieszczenia osób świeżo przybywających.

W maju, czerwcu i wrześniu ceny pomieszkań jakoteż kąpieli są niższe

Spacery. Wielki park świerkowy z wygodnemi ścieżkami, licznemi ławkami i miejscami do spoczynku i zabaw, rozliczne bliższe i dalsze spacery po równi i po górach, wycieczki w uroczą dalszą i bliższą okolicę.

Zaspokojenie potrzeb i rozrywki. Kilka restauracyj, kilka mleczarń, 2 cukiernie, wspaniały dom zdrojowy z salami balowemi, restauracyą, salą bilardową i dla gier, kręgielnią, kasyno, 2 wypożyczalnie książek, teatr ze Lwowa, orkiestra zdrojowa A. Wrońskiego, 2 fotografów, sklepy i rękodzielnicy wszelkiego rodzaju z głównych miast przybywający itd.

Prócz stale przez cały sezon ordynującego lekarza rząd. dr. Kopffa praktykuje 7 lekarzy.

Frekwencya roczna wynosi przeszło 4000 osób.

W samem zdrojowisku znajduje się według najnowszych zasad umiejętności urządzony c. k. Zakład wodoleczniczy (hydropatyczny) pod kierunkiem specyalisty dr. Ebersa (w roku 1889 wykonano 20.000 procedur hydropatycznych).

Obecnie został c. k. Zakład wodoleczniczy rozszerzony łazienkami I. klasy i uzupełniony 5 pokojami do czynności lekarskich. 2852

Sezon otwarty od 15 maja do końca września.

Na żądanie udziela wyjaśnień.

C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

Firma kupiecka

„ALBIN SOLECKI"

we Lwowie

poleca skład towarów korzennych, win, likierów i delikatesów, oraz sklep wyrobów młynarskich, piekarskich i produktów strączkowych **w ulicy Wałowej l. 11**, dalej towarów korzennych, wyrobów młynarskich, piekarskich i towarów mięszanych w **ulicy Gródeckiej l. 52**, a w nader pomyślnie rozwijającej się stacyi klimatycznej **w Brzuchowicach pod l. 10** towarów korzennych mącznych i mięszanych Kierując się chrześciańską zasadą, a zadowalając nader skromnym zyskiem, firma nie ustaje w staraniach, by tak umiarkowanemi cenami jak i rzeczywistą dobrocią towarów P. T. Odbiorców zupełnie zadowolić. 3951

MATERYAŁY BUDOWLANE

Cement

Wapno hydrauliczne

Papka

do pokrycia dachów

Płyty

asfaltowe do izolacyi

Cegły

szamotowe ogniotrwałe.

Carbolineum

Anthracit

Piece kaflowe ozdobne

utrzymuje na składzie 3634

ARNOLD WERNER

we Lwowie.

Za zezwoleniem sekcyi komitetu gospodarczego.

Na uroczystość przewiezienia zwłok 3991

MICKIEWICZA

przedsiębiorstwo kwaterunkowe

L. Halski i Sp.

wynajmuje mieszkania za listownem lub osobistem zgłoszeniem się do dnia 3 lipca włącznie.

Adres: Kraków, ulica św. Anny L. 7.

Uwaga. Cena zasadnicza jednego pokoju kompletnie umeblowanego z usługą z 2, 3, 4 i 5 łóżkami 6 zł, na dobę. Czas trwania wynajmu oznacza się najmniej na 3 noce. Uprasza się o nadsyłanie zadatku lub całkowitej należytości W tym ostatnim wypadku kwit kwaterunkowy będzie wysłany odwrotnie pod adresem, w którym należy wyraźnie i dokładnie wymienić nazwisko i miejscowość.

Zaproszenie. 4103

Nadzwyczajne

Walne zgromadzenie

Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc" w Dobczycach z poręką nieograniczoną w Sądzie zapisanego, odbędzie się w lokalu tegoż stowarzyszenia w Dobczycach dnia 6 lipca 1890 o godzinie 4 po południu, na które się panów Członków zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie sprawozdania Dyrekcyi z czynności i zamknięcia rachunków za rok 1889 z wnioskiem o zatwierdzenie takowych.
2. Rezygnacya dotychczasowej Rady zawiadowczej.
3. Wybór prezesa i jego zastępcy oraz wszystkich członków Rady zawiadowczej wraz z zastępcami, wybór wydziału sprawdzającego i zastępców, niemniej wybór 3 dyrektorów i ich zastępców.
4. Sprawozdanie dotychczasowego prezesa Rady zawiadowczej z odbytej lustracyi kasy przez lustratora Związku.
5. Obmyślenie środków do dalszego rozwoju Stowarzyszenia.

Z Rady zawiadowczej.

Dobczyce, dnia 23 czerwca 1890.

Aleksander Miarczyński,
prezes Rady zawiadowczej.

Koszule męskie

(własnego wyrobu) 2880

po zł. 1.60, 2, 2.50,

Kalesony

po zł. 1.25, 1.50 i wyżej

Bielizna

z najlepszego materyału

poleca magazyn

F. Knauer i Syn

pod „Złotym Lwem"

we Lwowie,

plac Kapitulny.

L. 1231 (4076 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W myśl uchwały zapadłej na pełnem posiedzeniu dnia 23 maja 1890 i stosownie do brzmienia art. 3 a) i 8 ustawy z dnia 1 stycznia 1889 (Dz. ust. kraj nr. 16) ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie konkurs na dwie posady rzeczywistych nauczycieli, a to na jedną posadę w szkole im. św. Antoniego, zaś na drugą w szkole im. Konarskiego, obie z roczną płacą po 800 zł. w. a. i ewentualnie z dodatkami za kierownictwo po 100 zł. i na pomieszkanie po 300 zł. w. a. rocznie.

Gdyby która z posad wyżej wyszczególnionych została nadaną rzeczywistemu nauczycielowi innej szkoły etatowej miejskiej, natenczas rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa zarazem konkurs na takie same posady w ten sposób opróżnić się mogące.

Podania należycie udokumentowane wraz z tabelą kwalifikacyjną należy za pośrednictwem Władzy przełożonej przedłożyć c. k. Radzie szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie najdalej do 31 lipca 1890.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dowody służbowe, będą zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręg. miejsk.

We Lwowie, dnia 3 czerwca 1890.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naporost włosów.**

VIRESCIT FUNDO Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie: w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

We Lwowie w aptece p. Ruckera. 3742

Bank austryacko-węgierski.

Dywidenda za pierwsze półrocze 1890 r. (22 kupon dywidendowy), przypadająca stosownie do statutu na każdą akcyę Banku austryacko-węgierskiego w kwocie:

Pietnaście złr. wal. austr.

wypłacaną będzie od 1 lipca b. r. począwszy, w zakładach głównych Banku w Wiedniu i Budapeszcie, jakoteż we wszystkich filiach Banku austryacko-węgierskiego.

Wiedeń, dnia 25 czerwca 1890.

Bank austryacko-węgierski.

A. Moser,
gubernator.

Rath, generalny radca. **Leonhardt,** generalny sekretarz.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Die auf jede Aktie der Oesterreichisch-ungarischen Bank für das erste Semester 1890 (22 Dividenden-Coupon) statutenmässig entfallende Dividende von

Fünfzehn Gulden öst. Währ.

wird vom 1 Juli l. J. an bei den Hauptanstalten in Wien und Buda-Pest, sowie bei den sämmtlichen Filialen der Oesterreichisch-ungarischen Bank ausbezahlt.

Wien, am 25 Juni 1890.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

A. Moser,
Gouverneur. 4107

Rath, Generalrath. **Leonhardt,** Generalsekretär.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich